



7.04.2009 r.

Nr 14 (922) Rok XX

Cena 1.50 zł (0% VAT)

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia

E-mail: z_miemi@poczta.onet.pl

tygodnik.ziemia.sochaczewska@neostrada.pl

TYGODNIK

Ziemia
SOCHACZEWSKA

Osoby, które w piątek 27 marca w godzinach wieczornych znalazły się w pobliżu sochaczewskiej Szkoły Muzycznej i parku Garbolewskich, na pewno bardzo zdziwił widok kolorowego pióropusza wody tryskającej ze środka stawku. Ze względu na szarówkę, rozbijane przez tryskającą wodę światło pięknie oświetlało park i okolice, świetnie komponując się z, również oświetlonym, zabytkowym obiektem szkoły. Wyglądało to, jakby na powierzchni stawku wylądowało jakieś UFO. Zapewne wielu mieszkańców, którzy byli tego świadkami, zachodzi w głowę, co też naprawdę widzieli.

Okazuje się jednak, że władze miasta, pragnąc uatrakcyjnić estetycznie ten nie do końca wykorzystany rekreacyjnie park, wpadły na pomysł zainstalowania na powierzchni wody podświetlanej kolorowymi światłami fontanny. Urządzenie to zaoferowała pewna firma i w tamten piątek niektórzy z państwa byli świadkami prezentacji.

To nie było UFO



TOMASZ GRBAJEK

Jak powiedział nam wiceburmistrz Jerzy Żelichowski: "Fontanna ta pływałaby po powierzchni, jednak zakotwiczona do dna w jednym miejscu. Ponadto, poza walorami estetycznymi i oświetleniem parku oraz okolicy, poprawiłaby zdecydowanie jakość wody w stawku. Fontanna ta działa bowiem w układzie zamkniętym, pobiera wodę ze stawku i zaraz ją oddaje, jednak przy okazji dotlenia ją. Jedyny problem, jaki się pojawił, to dość odległe miejsca, skąd można by przeciągnąć do fontanny niezbędną energię elektryczną."

Warto dodać, o czym poinformowała nas Agnieszka Tomaszewska z Referatu Ochrony Środowiska UM, że stawek czerwonkowski ma bardzo słaby przepływ wody, co powoduje procesy gnilne na dnie oraz znaczne wykwyty glonów a w konsekwencji nieprzyjemny zapach. Duże odpylenie wody przy pomocy fontanny powinno w istotnym stopniu procesy te ograniczyć.

Dokończenie na str.3

Zyczenia Radosnych Świąt Wielkanocnych pełnych rodzinnych spotkań i zadumy Pogody ducha i radości płynącej ze Zmartwychwstania Pańskiego oraz smacznego Święconego w gronie najbliższych składają mieszkańcom Sochaczewa

Przewodnicząca Rady Miejskiej
Danuta Radzanowska

Burmistrz
Bogumił Czubacki

ZS-560

Zyczenia radosnych Świąt Wielkanocnych wypełnionych nadzieją budzącej się do życia wiosny i wiarą w sens życia oraz pogody w sercu i radości płynącej z faktu Zmartwychwstania Pańskiego, smacznego Święconego w gronie najbliższych osób

składają
Zarząd i Rada Powiatu Sochaczewskiego

ZS-568

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych, Pełnych wiary, nadziei i miłości, Radosnego wiosennego nastroju, Serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz wesolego Alleluja

zyczą

Wójt, Rada Gminy oraz pracownicy Urzędu Gminy Sochaczew

ZS-562

KIM Sp.z o.o.

kim

Zdrowych i radosnych Świąt Wielkanocnych życzy swoim Klientom firma KIM

MATERIAŁY BUDOWLANE i SANITARNO-INSTALACYJNE

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

DOSTAWY NA TELEFON!

PUNKTY SPRZEDAŻY:
- 96-500 Sochaczew ul. Trojanowska 1 tel. 046 862 88 20 tel. 046 862 17 11 wew.19 (fax)
- 00-716 Warszawa ul. Bartycka 114 tel. 022 559 62 00 tel. 022 651 00 79

Rodzinnych i radosnych Świąt Wielkanocnych życzy firma Tarczyk

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANICH ASORTYMENT OD A DO Z

CZESŁAW TARCZYK
SOCHACZEW, TROJANOWSKA 58
(046) 862-88-32, 862-19-61, 862-45-72

Duży wybór kostki brukowej
Projektowanie ułożenia kostki

Projektowanie wnętrz mieszkań
697 220 032



Drugi dzień kwietnia stał się już nieformalnym świętem, kiedy to składamy hołd Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Pamiętamy o tej dacie, choć minęły już cztery lata od śmierci naszego Papieża. Zapalamy znicze pod pomnikami, zatrzymujemy się na chwilę, odmawiamy modlitwę. O 21.37 wracamy pamięcią do tamtych trudnych chwil, kiedy Jan Paweł II przypominał światu, co znaczy godne umieranie.

Zwłaszcza teraz, w Wielkim Tygodniu, ma to swoją wyjątkową wymowę. Pokazuje, że cierpienie jest jedną z dróg do Ojca i do świętości. (s)

Dzielnicowi wyłapują

W marcu dzielnicowi zatrzymali i doprowadzili do zakładów karnych 13 poszukiwanych osób, zarówno kobiet jak i mężczyzn. Nie zawsze jest łatwo odnaleźć osobę poszukiwaną, bo przeważnie ukrywa się w mieszkaniach u swoich znajomych bądź dalszej rodziny.

Poszukiwani to ci którzy, pomimo otrzymanych wyro-

ków sądowych, nie stawiają się w zakładach karnych do ich odbycia. Zdarzają się pośród nich osoby nie płacące alimentów bądź unikające nałożonych grzywien, które, nie zapłacone, są zamieniane na kary więzienne. Niektóre osoby poszukiwane są od kilku bądź kilkunastu lat. Powyjeżdżały za granicę i przebywają w Niemczech, Anglii czy Irlandii. Do kraju

ZKM w święta

Zakład Komunikacji Miejskiej uprzejmie informuje, że w okresie zbliżających się Świąt Wielkanocnych autobusy będą kursować następująco:

11.04. /sobota/- wszystkie linie jak w dni świąteczne z wyjątkiem "7", która kursować będzie tylko do godz. 16.03.

Pierwszy Dzień Świąt - autobusy nie kursują.

Drugi Dzień Świąt - kursują jak w dni świąteczne wszystkie linie, oprócz "7".

25 tys. zł dla strażaków

Dzięki uchwale Rady Miasta z dnia 31 marca do Powiatowej Komendy Straży Pożarnej w Sochaczewie trafi 25 tys. zł. Zgodnie z ustawą o finansach publicznych, kwota ta stanowić będzie pomoc finansową dla powiatu sochaczewskiego.

Pieniądze zostaną przeznaczone na pokrycie części kosztów funkcjonowania jednostki, a konkretnie - zakup paliwa. (p)

Regulamin wynagradzania nauczycieli uchwalony

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta radni przyjęli nowy regulamin wynagradzania nauczycieli. Projekt uchwały został uzgodniony ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego i Komisją Międzyzakładową NSZZ "Solidarność". Zgodnie z Kartą Nauczyciela regulaminem objęte zostały wszystkie przedszkola, szkoły podstawowe oraz gimnazja działające na terenie Sochaczewa. (p)

przyjeżdżają tylko na kilka dni, by odwiedzić rodzinę. Ta z kolei nie ujawnia faktu ich przyjazdu.

Jak poinformował nas naczelnik Wydziału Kryminalnego sochaczewskiej komendy, obecnie poszukiwanych jest około 80 osób i liczba ta się stale zmienia, bo dochodzą nowe nazwiska, a część zostaje przez policjantów zatrzymana. W tym roku nasi funkcjonariusze zatrzymali już około 50 osób. J.W.

Czterech diagnostów zatrzymanych

W środę 1 kwietnia około godz. 6.00 sochaczewska policja zapukała do drzwi mieszkań czterech pracowników samochodowej stacji diagnostycznej z centrum miasta. Diagnostycy zostali zatrzymani i nie był to primaaprilisowy żart.

Często bywa, że ludzie, widząc w jakim stanie technicznym jeżdżą po naszych drogach samochody bądź ciągniki rolnicze, zadawali sobie pytanie: Ile kosztuje wpis w dowodzie rejestracyjnym pojazdu, bo przecież niemożliwe, żeby został on przez stację diagnostyczną przebadany i dopuszczony do ruchu drogowego. Często też kontrolujący pojazdy policjanci nie mogli się nadziwić, że przerdzewiały samochód bądź rozlatujący się ciągnik ma aktualny wpis. Zaczęto więc przyglądać się bacznie pracy diagnostów pracujących w stacjach obsługi samochodów.

Jak się dowiadujemy od prokurator rejonowej w Sochaczewie, Beaty Sobieraj-Skoniecznej, dochodzenie to prowadzone było przez policję już od dłuższego czasu i obejmuje okres od 29 stycznia 2007 roku. Zatrzymanym diagnostom postawiono łącznie 44 zarzuty, w tym część o charakterze korupcyjnym, przyjmowania korzyści majątkowych. Nie zawsze bowiem prokuratura ma dowody na to, że nieprawdziwe wpisy w dowodach rejestracyjnych pojazdów wiązały się z korzyściami materialnymi. Trzeba dodać, że właściciele tej stacji najprawdopodobniej nie mieli ze sprawą nic wspólnego. Nie leżałoby to nawet w ich interesie.

Ale sprawa ta ma jeszcze inne podłoże, bo przecież jazdy bez obowiązkowych badań poruszały się po drogach, narażając innych uczestników ruchu drogowego na niebezpieczeństwo. "Z obserwacji wypadków drogowych, jakimi się również zajmujemy - mówi pani prokurator - wyni-

ka, że czasem ich przyczyną jest właśnie fatalny stan pojazdu, a badania są! Nie dalej, jak kilka miesięcy temu, Rosjanin podróżujący przez Polskę zdezelowanym pojazdem stracił w wypadku 11-letniego syna.



Samochód ten nie powinien być w ogóle dopuszczony do jazdy. Była też, jakiś czas temu dość głośna sprawa, kiedy na trasie Łowicz-Sochaczew młoda dziewczyna jechała Hondą i ten samochód rozpadł się na pół, jakby go piłą przecięto. Dziewczyna, niestety zginęła. Okazało się, że był to zespawany z kilku części składak, który również nie powinien być dopuszczony do ruchu, złożony był bowiem z dwóch różnych aut.

Wtedy badania były potwierdzone przez stację w Poznaniu i pamiętam, że tamtejszy diagnostyk został skazany. Ostatni tragiczny wypadek pod Sochaczewem, w którym zginęły trzy kobiety, bo najechała na nie przyczepa ciężarówki, która oderwała się od samochodu, też rodzi pewne podejrzenia, ale ta sprawa jest jeszcze w toku."

Wobec zatrzymanych 1 kwietnia diagnostyków prokurator za zwolnienie z aresztu zastosował środek zapobiegawczy w postaci poręczeń majątkowych. Trzech musiało zapłacić 3-4 tys. zł, czwarty zaś, który miał najwięcej postawionych zarzutów - 10 tys. zł. Nałożono też na niego zakaz wykonywania zawodu do czasu trwania postępowania prokuratorskiego.

Należy dodać, że przesłuchiwanie w tej sprawie świad-

kówie, którzy wręczali korzyści majątkowe diagnostykom, skorzystali z zapisu art. 229 § 6 kk stanowiącego, że nie podlega karze osoba, która ujawnia wszelkie szczegóły i istotne okoliczności przestępstwa zanim organ prowadzący postępowanie się o tym dowiedział.

bus,jw

Jestem z miasta

Rybka lubi pływać

Nasza ukochana rzeka Bzura wyptywając pod Łodzią (nie wiem czy czasem nie są wpuszczone do niej ścieki ze słynnej zlewni w Łodzi, co pokazała TVN) na co dzień płynie sobie leniwie między kamieniami, kornarami... śmieciami, bez troski do niej wrzucanymi. Po ostatnich obfitych opadach śniegu przybrała, nurt stał się bystry i nie to, że stała się groźna, ale... inna, na pewno głębsza, ciekawsza, kryjąca swoje naturalne piękno w odmetach.

Przybrała ok. 50-90 cm niczego nie zalewając, mieszcząc się w korycie. I tu przychodzi mi na myśl firma, która w Trojanowie obok kładki, gdzie kiedyś był młyn, chce zbudować małą elektrownię wodną. Oczywiście z jazem (może być ruchomy), żeby móc choć trochę spiętrzyć wodę do tej właśnie wysokości, jaką teraz ma Bzura.

Badania na oddziaływanie środowiskowe trwają, ludzie mieszkający nad nią się nie zgadzają i trwa, jak to u nas, pat. Bogactwo naturalne (mam tu na myśli też wody termalne, które mamy w okolicy) należy wykorzystywać dla naszego dobra. W tym przypadku ekologia nie ucierpi. Dziś nie ma podtopień

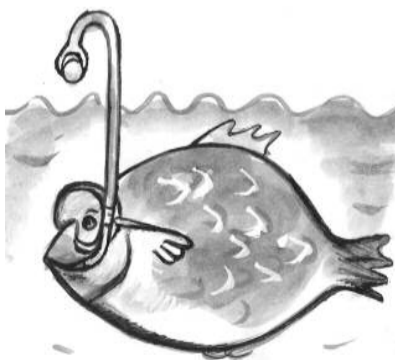
terenu i wody w piwnicach, więc i później chyba też nie będzie, bo przecież jaz w razie czego można otworzyć. Dlatego wykorzystajmy moc rzeki tak, jak już kiedyś robiono to, gdy był młyn.

Ja wiem, że odezwią się też wędkarze, że ryba nie będzie mogła płynąć w górę rzeki na tarło. A teraz płynie po tej płytcinie? A przecież podobno PZW co roku tony ryb do rzeki wpuszcza i gdzie one są? Podnieście się jej stan, to i ryba będzie żerować. Turystycznie też się da wykorzystać, bo teraz kajak trzeba po dnie ciągnąć, wyznaczmy też kąpieliska. To przed jazem, a za? Sucha rzeczna dolina? Myślę, że ile jaz wody przyjmie, tyle - ale napowietrzona - odda, przeciwdziałając też zwiększonym przyplływom, regulując sptyw - tak, że nic się tu nie zmieni.

Jest to jakiś pomysł na wykorzystanie rzeki, która do tej pory była traktowana jak ściek, w którym z g... zasymilowały się ryby, a mimo to często latem pływają do góry brzuchami.

FAN

PS. Straż Obywatelska to... żart primaaprilisowy, chociaż...



SLAWOMIR BURZYŃSKI

Praca dla skazanych

Sąd Rejonowy w Sochaczewie orzeka czasami w stosunku do osób skazanych nakaz pracy społecznie użytecznej. Takie osoby kierowane są do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Zakład posiada wieloletnie doświadczenie w organizacji pracy społecznie użytecznej, prac publicznych i prac dla bezrobotnych przy oczyszczaniu miasta i utrzymaniu zieleni.

W 2009r. będzie tam kontynuowana praca skazanych jako forma resocjalizacji. Jednak zakład zapewni im pracę tylko w wskazanych dniach i godzinach w tygodniu. Nie jest możliwe angażowanie kadry i środków finansowych na przygotowanie miejsca pracy, gdy skazany nie może się dostosować do regulaminu pracy w zakładzie. Istnieją problemy z niezgłaszaniem się osób na stanowisko pracy

po przeszkoleniu z BHP i badaniu lekarskim (ostatnio na 110 osób skierowanych przez Sąd Rejonowy w Sochaczewie, 78 osób przeszło badania i szkolenia, a do pracy zgłosiło się tylko 10). Skazany musi przybyć w określonych przez pracodawcę dniach i godzinach, musi być punktualny i odpowiedzialny za powierzony sprzęt.

W tym roku przygotowany jest zakres prac dla 100 osób z 7-miesięcznym okresem pracy w ciągu roku oraz średnim wymiarem kontrolowanej pracy 30 godzin miesięcznie. Osoby skazane prosimy o kontakt z dyrektorem Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Tomaszem Myślińskim lub Elżbietą Kierzkowską tel. 0468628106, 606-218-713.

POGODA

I wreszcie przyszła oczekiwana wiosna. Jeżeli sprawdzi się prognoza, to już w Wielkim Tygodniu zazieleni się wokoło nas. Dlatego z zadowoleniem i radością informuję czytelników, że od wtorku 7 kwietnia do środy 15 kwietnia panować będzie ciepła i słoneczna pogoda, bez opadów. Temperatura od 19 do 23 stopni, w nocy od 9 do 14 stopni. Później, do niedzieli 19 kwietnia, podobnie. Tylko przejściowo 17 i 18 kwietnia chłodniej. Temperatura około 12 stopni, w nocy 3 stopnie. Warunki biometeorologiczne (rzadko spotykane) będą odpowiadały prawie idealnym warunkom.

Cumulus

Informator

Muzeum Ziemi
Sochaczewskiej i Pola
Bitwy nad Bzurą
tel. 862-33-09

www.e-Sochaczew.pl/muzeum
poniedziałek - nieczynny
wtorek, czwartek, sobota,
niedziela - 10.00 - 16.00
środa, piątek - 10.00 - 15.00
Ceny biletów: 4 zł (ulgowy),
6 zł (normalny)
Spotkania kolekcjonerskie
- sobota g.10.00

Muzeum Kolei Wąskotorowej,
tel. 864-93-41

Czynne codziennie (oprócz dni
poświęconych) w godzinach
10.00-15.00, a w dniu kursowa-
nia pociągu już od 8.00.
Wstęp do muzeum: 6 zł bilet
normalny i 4 zł ulgowy.
Przejazd pociągiem: 21 zł bilet
normalny, 17 zł ulgowy i 4 zł
dla dzieci do lat 4.

Żelazowa Wola -
Dom Urodzenia F.Chopina,
tel. 863-33-00

Poniedziałek
- dworek nieczynny
- park czynny od 9.00 do 17.30
Od wtorku do niedzieli
- dworek - 9.00-17.30
- park - 9.00 - 20.00

Ceny biletów:
do dworku i parku - 12 zł, ulg. - 6 zł
do parku - 4 zł, ulg. 2 zł
Do dworku i parku dla grup
młodzieżowych (min. 10 os.)
- 5 zł od osoby
Mieszkańcy Sochaczewa mają
do parku wstęp wolny (za oka-
zaniem dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja:
PKP 837-63-11
PKS 862-55-17
ZKM 862-99-27,
Pogotowie energetyczne
862-26-20
Zakład Wodno - Kanalizacyjny
863-53-11, 862-82-30
Telefony awaryjne
- czynne całą dobę
863-59-85, 863-26-35
Policja 997, 862-22-17
Straż Pożarna 998, 862-23-70
Pogotowie 999
Szpital 864-95-00, 864-96-00,
Lecznica weterynaryjna
862-82-63, 862-82-53, 862-10-63
Taxi 862-28-42
MPT Taxi 91 91
ZEM 862-81-06, 863-31-71,
awarie elektryczne 0-660-477-130
awarie wodno-kanalizacyjne
0-660-477-129

Pomoc drogowa 24 h 862-26-75
PEC telefony alarmowe 24h
862-92-00, 0-604-206-108

Urząd Miejski
862-27-30, 862-22-35
Starostwo Powiatowe
864-18-40, 864-18-73
Urząd Skarbowy 862-26-04
USC 862-23-02
ZUS 862-64-33
Sąd Rejonowy 862-32-64
MOSIR 862-77-59

Apteki:
7 - ul. 600-lecia 28
8 - ul. Staszica 28
9 - ul. 1 Maja 4
10 - ul. Pokoju 7
11 - ul. Żeromskiego 29G
12 - ul. Traugutta 3A
13 - ul. Reymonta 16A
14 - ul. 600-lecia 28

To nie było UFO

Dokończenie ze str. 1

Różne były komentarze, gdy powstawał wodotrysk na placu Kościuszki, jednak po czasie, wszyscy, jak sądzę, uważamy to miejsce za jedno z atrakcyjniejszych w mieście. Podobnie będzie zapewne z podświetlaną fontanną na wodzie, szkoda by więc było, aby z jakichś powodów ten pomysł nie doszedł do skutku.

Już dziś mamy odzew od mieszkańców bloków usytuowanych po drugiej stronie

Dać czy nie dać policji?

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta, która odbyła się we wtorek 31 marca, jednym z punktów obrad było rozdysonowanie nadwyżki budżetowej. Wśród planowanych wydatków znalazło się między innymi dofinansowanie dla Komendy Powiatowej Policji w wysokości 24 tys. zł. Kwota ta przeznaczona miała być na zakup oznakowanego radiowozu.

Zdaniem radnego Stanisława Wachowskiego punkt ten powinien być usunięty z uchwały, a środki przeniesione do rezerwy. "Kilkakrotnie przeznaczaliśmy pieniądze na Komendę Policji, chociażby 30 tys. zł na monitoring miejski. Ostatecznie monitoringiem zajmuje się Urząd Miasta i to on ponosi koszty jego funkcjonowania. Powyższa kwota została zaś przeznaczona na inny cel. Inną sprawą jest działka przekazana przez miasto pod budowę nowej komendy. Rada Miasta zrobiła to bardzo sprawnie, ponieważ komendant zapewniał, że budowa ma ruszyć dosłownie lada dzień. Obecnie jest ona zaniebana. Część mieszkańców nawet nie wie, pod co ma być wykorzystana" - mówił. Podobnego zdania była przewodnicząca Rady Miasta Danuta Radzanowska: "Byłam orędownikiem przekazania działki. Niestety później komendant stwierdził, że na szybkie wybudowanie obiektu nie ma szans. Nie znaczy to, że powinniśmy odebrać działkę, ale biorąc pod uwagę, iż policji przekazujemy o wiele więcej środków niż innym



szużbom, powinniśmy wyka-
zać trochę wstrzeźliwości.
Warta 1,5 mln zł działka
w centrum mogłaby być przy-
datna np. na tak potrzebny
w Sochaczewie parking".

Argumenty radnych od-
pierał burmistrz Bogumił
Czubacki. "Policja nie ma
obecnie środków na uporząd-
kowanie działki, stąd panuje
na niej taki nieład. Termin bu-
dowy komendy został wyzna-
czony na 2010 r. Obecnie,
w związku z kryzysem
i oszczędnościami w służbach
mundurowych, wszelkie in-
westycje zostały wstrzymane.
Uważam, że powinniśmy po-
magać policji, która stoi na
straży naszego bezpieczeń-
stwa" - powiedział. "Wypo-
wiedzi radnych opierają się na
zasadzie - chcemy pomóc, ale
nie damy. Pamiętajmy, że bu-
dowa parkingu to koszt rzędu
kilkuset tysięcy złotych, a nie
sprawa, którą można załatwić

z dnia na dzień" - kontynu-
ował Bogumił Czubacki.
Zwolennikiem dofinansowa-
nia KPP był również wice-
przewodniczący Rady Miasta
Sławomir Szadkowski. "Kil-
ka miesięcy temu debatowa-
liśmy nad stanem bezpiecze-
ństwa w mieście oraz jego po-
prawą. Jeżeli chcemy, aby
w mieście było bezpieczniej
musimy inwestować w poli-
cję. Powinniśmy głosować
"za" tym bardziej, że nie jest
to duża kwota" - stwierdził.

"Uważam, że są to dwie
różne sprawy - włączył się do
dyskusji wiceprzewodniczący
Rady Miasta Julian Tasiński. -
Sprawę budowy komendy
oczywiście musimy monito-
rować, ale nie ma ona żadnego
związku z tą dotacją. Nie
powinniśmy sprawy łączyć
w ten sposób: jeżeli nic nie
będzie się działo z budową,
to nie dajemy pieniędzy". "Rów-
nież uważam, że łączenie tych

tematów jest niesłuszne. Po-
winniśmy docenić, że socha-
czewscy funkcjonariusze bio-
rą udział w wielu zadaniach,
współpracują z licznymi in-
stytucjami i organizacjami" -
dodała radna Barbara Zduń-
czak.

Burzliwą dyskusję zakończyło
głosowanie nad wnioskiem
zgłoszonym przez Stanisława
Wachowskiego, a dotyczącym
wyłączenia tej kwoty z uchwały.
Nie spotkał się on z poparciem
Rady i ostatecznie cała nadwyżka
została rozdysponowana według
pierwotnych założeń. 24 tys. zł
z pewnością ucieszyły poli-
cjantów, bowiem, jak mówił
podczas obrad naczelnik Sekcji
Ruchu Drogowego Paweł
Dubielecki, obecnie użytko-
wany pojazd jest już mocno
wyeksploatowany i w zasadzie
nie powinien być już wykorzy-
stywany do zadań "drogówki".

Agnieszka Poryszewska

Azbest do inwentaryzacji

Urząd Miejski w Sochaczewie informuje mieszkańców, że w okresie od 1 do 30 kwietnia na terenie miasta będzie wykonywana inwentaryzacja wyrobów zawierających azbest, takich jak eternit. Spis będzie wykonywany przez upoważnionych przez burmistrza pracowników firmy Centrum Gospodarki Odpada-

mi, Azbestu i Recyklingu "CARO" w Zamościu.

Inwentaryzacja ma być podstawą do ubiegania się o środki finansowe m.in. z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie, które przeznaczone będą na dofinansowanie właścicielom posesji, na których znajdują się wyroby zawierające azbest, wydatków związanych z jego usunięciem i utylizacją. W związku z tym podstawą do ubiegania się w przyszłości o pomoc finansową na usunięcie z danej posesji wyrobów zawierających azbest, będzie ich uwzględnienie w prowadzonej inwentaryzacji.

Podczas spisu zostanie również wykonana ocena stanu wyrobów zawierających azbest, znajdujących się na terenie danej posesji oraz określony stopień pilności ich usunięcia.

Z inwentaryzacji i oceny zostanie sporządzony arkusz spisowy, który w jednym egzemplarzu otrzyma właściciel posesji.

Informacji w powyższej sprawie udziela Referat Ochrony Środowiska Urzędu

Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, pokój nr 23, I piętro tel. 0 - 46 86 222 35 wew. 337.

Jednocześnie przypominamy, że właściciel każdego gospodarstwa ma obowiązek skontrolować, czy na jego terenie znajdują się wyroby zawierające azbest oraz dokonać oceny ich stanu technicznego. Informację o rodzaju, ilości i miejscach wykorzystania wyrobów zawierających azbest, czasie i sposobie ich usuwania oraz czasie i sposobie zastąpienia ich wyrobami nieszkodliwymi należy przekazywać do Urzędu Miejskiego w Sochaczewie co roku do 31 stycznia. Natomiast informację o stanie wyrobów azbestowych znajdujących się na danym terenie należy przekazać do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Sochaczewie.

Do 2032 roku wszystkie wyroby zawierające azbest muszą być usunięte.

Z tego też względu, chcąc pomóc mieszkańcom w wywiązaniu się z powyższych obowiązków, Urząd Miejski w Sochaczewie zlecił wykonanie inwentaryzacji na terenie miasta.

Deratyzacja w maju

Burmistrz zaakceptował projekt deratyzacji na terenie miasta. Zgodnie z obowiązującym Regulaminem utrzymania czystości i porządku w Sochaczewie, w celu zapobiegania powstawaniu chorób zakaźnych przenoszonych na ludzi i zwierzęta przez szczury i myszy w przypadku ich występowania, zobowiązuje się właściciele nieruchomości a także inne podmioty zarządzające nieruchomościami do przeprowadzenia deratyzacji. W tym roku akcja odbędzie się w dniach 1 - 31 maja.

Obowiązkowej deratyzacji będą podlegać osiedla mieszkaniowe wielorodzinne na ulicach: 600-lecia, Batorego, Broniewskiego, Chopina, Dąbrowskiego, Długiej, Dywizjonu 303, Fabrycznej, Farniej, Gawłowskiej, Grunwaldzkiej, Hanki Sawickiej, Hotelowej, Kochanowskiego, Konstytucji 3-go Maja, Korczaka, Krakowskiej, Licealnej, Lotników, Łuszczewskich, 1 Maja, Mickiewicza, Narutowicza, Niemcewicza, Ogrodowej, Okrzei, Osiedle

Opuszczą Towarową 6

Urząd Miasta rozstrzygnął przetarg na wykonanie projektu remontu budynku mieszkalnego przy ul. Towarowej 6. Przypomnijmy, że kilka tygodni temu Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał postanowienie mówiące o konieczności opróżnienia tego budynku i przystąpienia do poważnego remontu. Obecnie trwają działania mające na celu wskazanie mieszkającym tam lokatorom lokali zastępczych. Według ostatnich postanowień remont miałby być wykonany z wykorzystaniem finansowego wsparcia przedsięwzięcia zgodnie z ustawą z dnia 12 lutego 2009 roku, która weszła w życie 1 kwietnia. Możliwe jest pozyskanie dofinansowania w wysokości do 40 proc.

Plac Kościuszki zaprojektowany

Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury, Tadeusz Krysiak, przedstawił informację o kolejnym konkursie dla studentów wydziału architektury Politechniki Warszawskiej. W jego ramach wykonane zostały projekty zagospodarowania północnej i południowej pierzei placu Kościuszki. Rozstrzygnięcie konkursu zaplanowano jeszcze w tym miesiącu, a prace zostaną zaprezentowane na specjalnej wystawie w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej. W zeszłym roku studenci opracowywali plany zagospodarowania wzgórze zamkowego.

Muzeum wynajmie działkę

Dzięki uchwale Rady Miasta Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą wynajmie położoną przy pl. Kościuszki działkę. 10 - letni tytuł prawny z najmu pozwoli muzeum ubiegać się o środki unijne. Działka o powierzchni 604 m² przeznaczona zostanie pod prowadzenie działalności oświatowo - kulturalnej. (p)

Kolejowe, Parkowej, Piłsudskiego, Pokoju, Rozłaziłowskiej, Reymonta, Senatorskiej, Słowackiego, Sienkiewicza, Staszica, 15 Sierpnia, Targowej, Toruńskiej, Trojanowskiej, Topolowej, Torowej, Warszawskiej, Wąskiej, Wojska Polskiego, Zawadzkiego, Ziemowita, Żeromskiego, Żwirki i Wigury.

Ponadto deratyzowane będą: kanalizacja deszczowa na terenie całego miasta, kanalizacja sanitarna, w tym oczyszczalnia ścieków oraz osadniki ściekowe, sieć ciepłownicza i teren schroniska dla zwierząt w Kożuszkach. W szczególności deratyzacji podlegają miejsca gromadzenia odpadów, piwnice, kotłownie, magazyny, zabudowania gospodarcze, strychy, sieć kanalizacyjna, deszczowa i ciepłownicza oraz inne miejsca, w których mogą się gromadzić gryzonie. Zarządcy i właściciele nieruchomości zobowiązani są do przeprowadzenia akcji na własny koszt. Utylizacją padłych zwierząt zajmie się Gmina Miasto Sochaczew.

Komisja Dorazna nadal nie zakończyła prac

Na łamach "Ziemi Sochaczewskiej" już kilkakrotnie pisaliśmy na temat powołanej w grudniu przez Radę Miasta Komisji Doraznej. Jej głównym zadaniem jest zbadanie oświadczeń majątkowych radnych, ma to wykluczyć sytuacje, gdy radni prowadzą działalność gospodarczą na własny rachunek. Zgodnie z planem komisja miała zakończyć prace 25 lutego. Niestety, mamy już kwiecień, a ciągle nie poznaliśmy ich wyników.

Jak mówił podczas ostatniej sesji Rady Miasta przewodniczący Komisji Stanisław Wachowski, 18 marca odbyło się spotkanie z radnymi,

co do których pojawiły się wątpliwości w zakresie wykonywania mienia komunalnego. Otrzymali oni dotyczące ich opracowania i mieli możliwość naniesienia na nie poprawek. "19 marca radni mieli podpisać protokoły. Dwoje z nich wniosło jednak uwagi, co zablokowało dalsze prace - stwierdził Stanisław Wachowski. - W związku z tym chciałbym ponowić prośbę o weryfikację zebranych przez nas materiałów przez niezależnego prawnika. Prosimy o złożenie ostatecznej odpowiedzi burmistrza w biurze Rady Miasta" - dodał. "Do burmistrza wpłynęło pismo od grupy radnych.

Wnoszą w nim o niewyznaczenie prawnika wskazanego przez Komisję Dorazną. Ich zdaniem również nie byłoby on obiektywny" - odpowiedział wiceburmistrz Jerzy Żelichowski.

Nadal nie wiemy więc, jakie będą dalsze losy owej kontrowersyjnej opinii prawnej. Jak zapowiedział Stanisław Wachowski, 28 kwietnia Komisja Dorazna opracować ma ostateczne wnioski oraz podpisać protokół z prac. Tego samego dnia odbędzie się kolejna sesja Rady Miasta, wtedy też powinniśmy poznać finał sprawy oświadczeń majątkowych radnych.

Agnieszka Poryszewska

Nadwyżka na oświatę

Zgodnie z pismem od Ministerstwa Finansów, które wpłynęło do władz miasta, część oświatowa subwencji rządowej została zmniejszona o ponad 630 tys. zł. Jak mówiła podczas ostatnich obrad Rady Miasta skarbnik Jolanta Brzóska, by nie zmniejszać wydatków na ten cel, konieczne jest pokrycie brakującej kwoty z nadwyżki budżetowej. Pomimo że radni jednoznacznie poparli uchwałę w tej sprawie, nie obyło się bez głosów niezadowolonych płynących w kierunku rządowych koncepcji związanych z oświatą.

"Wstępne naliczenie subwencji nigdy nie pokrywa się z faktyczną kwotą, którą otrzymujemy. Różnice bywają ogromne - w tym roku to ponad 630 tys. zł, a przecież oświata nie może być niedofi-

nansowana" - powiedziała radna Bogusława Cieślak. "Pokrywanie tak dużych sum oznacza też ograniczanie innych wydatków, np. inwestycyjnych" - dodał radny Maciej Małeccki. Daniela Cieślak zwróciła natomiast uwagę na absurdalną sytuację, w jakiej znalazły się samorządy: "Jedną ustawą obliguje nas do pokrywania deficytu na szkolnictwo, inną do wypłaty nauczycielom podwyżek. W tej kwestii panuje duża niekonsekwencja".

"Niestety tak to wygląda w większości gmin w Polsce. W tym roku mamy mniejszą liczbę dzieci w szkołach i to przełożyło się na wysokość subwencji. W związku z planem oszczędności w budżecie cała transza wypłat została wstrzymana. W podobnej sy-

tacji jest wojsko i policja - otrzymują oni pieniądze, gdy zajdzie taka potrzeba" - odpowiedział radnym wiceburmistrz Jerzy Żelichowski.

Dopasowanie do lokalnych potrzeb oraz lepsze wykorzystanie środków to główne argumenty zwolenników decentralizacji oświaty. Niestety, dla większości polskich miast oznacza to przede wszystkim przerzucenie ciężaru jej finansowania na samorządy wraz z jednoczesnym ponoszeniem kolejnych kosztów jej funkcjonowania. Trudno tu się też nie zgodzić z argumentacją radnych - nawet jeżeli w grę wchodzi ogromne sumy, nie ma możliwości, by do szkół nie popłynęły niezbędne im środki.

ap

Wykup i zamiana działek

Sochaczew, podobnie jak wiele innych miast na Mazowszu, dusi się w korkach. Ulga dla mieszkańców mogłoby stać się wybudowanie zapowiadanej od lat trasy północ-południe. Niestety, pomysł ten już od wielu lat nie może czekać się realizacji. Obecnie w stu procentach wykonany jest zaledwie jeden odcinek, łączący ul. Olimpijską i Głowackiego.

W związku z planowaną inwestycją podczas ostatniej sesji Rada Miasta podjęła uchwałę

dotyczącą uregulowania sytuacji gruntów leżących na terenach, przez które ma przebiegać trasa. W jej myśl zakupione zostaną dwie działki położone przy ul. Sobolewskiego o łącznej powierzchni prawie 4 tys. m². Wykup działek związany jest z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Zgodnie z nią, jeżeli w związku z inwestycją grunty straciły dla właściciela znaczenie gospodarcze ma on prawo żądać ich wykupienia przez gminę.

Podobna sytuacja mieć będzie miejsce na Wypalenisku. Zgodnie z uchwałą Rady Miasta dojdzie do zamiany działek pomiędzy jednym z mieszkańców Sochaczewa a miastem. "W tym przypadku właściciel również wystąpił z roszczeniem opierając się na przepisach ustawy. Może być ono tu zrealizowane w drodze zamiany nieruchomości. To z kolei pozwoli na kontynuowanie prac zmierzających do zagospodarowania rejonu Wypaleniska" - powiedział podczas obrad naczelnik Wydziału Gospodarki Gruntami UM Tomasz Cwiek.

p

Ogłoszenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Aleksander Świnoga (tel. 46 862-24-58) ogłasza, że: dnia 29.04.2009 o godz. 14.30 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul. 1 Maja 7, odbędzie się

druga licytacja nieruchomości

należącej do: Marka i Magdaleny Karpińskich stanowiącej: nieruchomości niezabudowana jako działki gruntu nr 4, 13 i 34 o pow. 1,25 ha położonej: 96-515 Teresin, Izbiska, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 9292.

Suma oszacowania wynosi 183 800,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 122 534,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 18 380,00 zł w gotówce.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Komornik Sądowy

ZS-569

"Ziemia" po świętach

Informujemy naszych czytelników i reklamodawców, że po Świętach Wielkanocnych gazeta ukaże się we wtorek 14 kwietnia. Do tego numeru reklamy przyjmujemy do piątku 10 kwietnia do godz. 12.00. W Wielką Sobotę redakcja i biuro ogłoszeń nieczynne.

Czekamy na gazetki

Do redakcji wpływają pierwsze gazetki na nasz doroczny Konkurs Młodych Dziennikarzy.

Przypominamy, że termin nadsyłania pism upływa 20 kwietnia, później gazetki trafią do jurorów. Ogłoszenie wyników oraz spotkanie z przedstawicielami lokalnych i ogólnopolskich mediów odbędzie się pod koniec maja, o czym powiadomimy wszystkie uczestniczące w konkursie szkoły.

Zwycięzcy jak zwykle otrzymają atrakcyjne nagrody, a autorzy najlepszych tekstów, rysunków czy rubryk będą walczyć w turnieju o Kolorowy Ołówek.(s)

Wyższy kapitał w ZWIK

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta, która odbyła się we wtorek 31 marca, na wniosek wiceburmistrza Krzysztofa Ciołkiewicza poruszono temat sochaczewskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Spółce, uczestniczącej w realizacji budowy sieci kanalizacji miejskiej, podniesiono kapitał zakładowy. Wynosił będzie on teraz 5 mln 466 tys. zł. Jak mówiła naczelniczka Wydziału Rozwoju UM Urszula Cielniak, podwyższenie pokryte zostanie z wpływów z podatku od nieruchomości.

Po uzyskaniu pozytywnych opinii komisji, 16 głosami "za" przy 0 przeciwnych, uchwała została przyjęta. ap

Będą znakować rowery

W sobotę 25 kwietnia na terenie ogródka jordanowskiego przy ulicy 600-lecia będzie, jak co roku, obchodzony przez dzieci i młodzież z Sochaczewa Dzień Ziemi.

W tym dniu, oprócz różnych atrakcji przewidzianych w programie przez pracowników Wydziału Komunalnego Urzędu Miasta, policjanci z zespołu ds. nieletnich będą bezpłatnie znakować rowery, aby zabezpieczyć je przed kradzieżami. Przypominamy wszystkim posiadaczom rowerów, że gdy oznakowany pojazd zostanie skradziony, dużo łatwiej odnaleźć go funkcjonariuszom, niż rower nieoznakowany. Dlatego zapraszamy wszystkie dzieci na teren ogródka. Przyprowadźcie swoje pojazdy i oznakujcie je.J.W.

Autobusy z monitoringiem

Uchwałą Rady Miasta przeznaczono 55 tys. zł na zakup pięciu zestawów do monitoringu w autobusach komunikacji miejskiej. Nowoczesne kamery nie będą przypisane do konkretnej linii, będzie można je przemieszczać między poszczególnymi pojazdami.

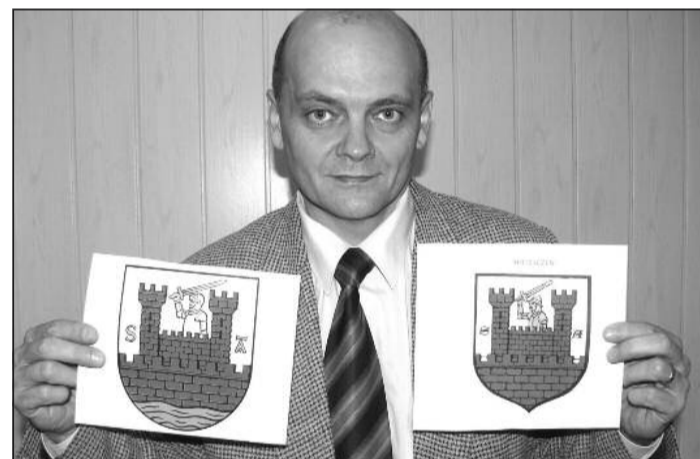
Pomimo, że „autobusowy” monitoring nie będzie zsynchronizowany z miejskim, wyraźnie wpłynie na poprawę bezpieczeństwa pasażerów. „W autobusie zamontowany zostanie rejestrator i w ciągu kilku dni będzie można wrócić do nagrań. Monitoring jest stosowany powszechnie w całym kraju i zdecydowanie można powiedzieć, że zwiększa on nie tylko bezpieczeństwo podróżnych, ale i kierowców” - mówił podczas ostatniej sesji dyrektor Zakładu Komunikacji Miejskiej Krzysztof Sieczkowski. Złwłaszcza ci ostatni uskarżają się na ciężkie warunki

ki pracy. „W piśmie, które trafiło do nas, kierowcy twierdzą, iż zwłaszcza wieczorami, często zdarza się, że autobusami podróżują osoby konfliktowe i agresywne, również będące pod wpływem alkoholu” - stwierdził radny Maciej Małeccki. „Rzeczywiście od ubiegłego roku problemy te uległy nasileniu. W dużej mierze chodzi tu o agresywną młodzież. Kierowcy są wyposażeni w telefony komórkowe, więc zawsze mogą zadzwonić po pomoc. Monitoring może stanowić dla nich dodatkowe wsparcie” - odpowiedział Krzysztof Sieczkowski.

Faktycznie, dla wielu osób sam fakt, że są obserwowane, powoduje, iż potrafią utrzymać nerwy na wodzy. Natomiast, gdyby tak się nie stało, nagrania z monitoringu stanowiły niezbity dowód dla policji i sądu.

ap

Kłopot z herbem



Podczas ostatnich obrad Rady Miasta radni zajęli się sprawą ewentualnego oznakowania samochodów należących do Urzędu Miasta. Pomysł ten spotkał się z akceptacją radnych, jednak problemem jest tu kwestia symbolu, jaki ma widnieć na oznaczeniach. Już od kilku lat bowiem niewyjaśniona jest kwestia naszego herbu. Obecnie zajmuje się nią Główny Urząd Heraldyczny, w sprawie przygotowywana jest ekspertyza.

Podstawowym problemem związanym z naszym herbem jest kolor wody okalającej zamkowe mury. Zgodnie z zasadami heraldyki powinna być ona niebieska, natomiast sochaczewska ma kolor zielony. Ta, na pozór drobna, różnica zablokowała zupełnie oficjalne uznanie herbu za symbol Sochaczewa. "Wyniki obecnych prac są fundamentalne. Jesteśmy zdeterminowani, by wszystkie sprawy

związane z heraldyką były właściwie rozwiązane" - zapewnił podczas sesji wiceburmistrz Jerzy Żelichowski.

Jak na razie nieznana jest jeszcze ostateczna wersja graficzna herbu. Ma być on inspirowany oryginalną XV-wieczną miejską pieczęcią. Tradycja i obecna praktyka jest bowiem taka, że insygnia powinny być jak najbardziej wierne historycznym lokalnym symbolom.

Oficjalnym znakiem Sochaczewa będzie z pewnością znany wszystkim herb. Sporne, już od lat pozostają kwestie szczegółów. Dla większości osób są one nieistotne i wręcz mało widoczne. Natomiast jeżeli chcemy posiadać heraldycznie uznany herb, a nie nic nieznaczący znak graficzny, nie mamy innego wyjścia, jak tylko czekać na wyniki prac ekspertów.

Agnieszka Poryszewska

Piją i śmieją

Wraz z nadejściem ciepłych, wiosennych dni, coraz więcej amatorów zyskuje spożywanie alkoholu na skarpie nad Bzurą. Po każdej libacji na trawie walają się puste butelki, opakowania po napojach oraz kubki. W niektórych, najchętniej uczęszczanych, miejscach jest to szczególnie widoczne. Niestety brak jest chętnych do sprzątnięcia po tych alkoholowych libacjach.

W związku z tym jeden z mieszkańców Boryszewa przeżył nieprzyjemną sytuację. Gdy zwrócił uwagę osobom spożywającym alkohol na skarpie, aby zabrali ze sobą puste opakowania i wrzucili je do pojemników, usłyszał od nich: "zamknij się dziadu, bo cię spalimy". Nie jest to pierwsza tego typu reakcja pijących. Powoduje to, że mieszkańcy wola się nie odzywać, a co za tym idzie nie narażać na zaczepki.J.W



Jeszcze o Chodakowskiej

Po naszej ubiegłotygodniowej publikacji dotyczącej bałaganu na ul. Chodakowskiej, o czym informował nas jeden z czytelników, otrzymaliśmy kolejny telefon.

Wróciła sprawa tejże ulicy, ale tym razem w kontekście przystanków autobusowych, brudu jaki panuje w ich okolicy, liści i piachu naniesionego przez wiatr i samochody. Chodzi głównie o przeniesiony z Okrągłaka w pobliżu ZS Iwaskiewiczza przystanek autobusowy ZKM oraz ten po drugiej stronie ulicy. Czytelniczka oskarżyła nas nawet, że, nie pisząc o tym, chronimy burmistrza i dyrektora ZGM. Żadna ochrona nie ma tu zastosowania, bo droga jest wojewódzka i to ten samorząd odpowiada za jej stan. Niemniej jednak postanowiliśmy się jeszcze raz przyjrzeć tej ulicy. Jest rzeczywistość brudna, podobnie jak cała Chodaków.

Naszą interwencję zaczęliśmy od ZKM, właściciela przystanków komunikacji miejskiej. Dyrektor Krzysztof Sieczkowski przyznał, że ich sprzątanie należy do ZKM i zaraz dodał, że jest to systematycznie robione. Problem pole-



MAGIEL VODKA

ga na tym, że śmieci poniewierają się za i wokół przystanku, a to już nie należy do komunikacji miejskiej.

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej nie posiada zlecenia z Urzędu Miasta na sprzątanie terenów przy tej ulicy, a każdorazowe porządkowanie musi w tej sytuacji uzgadniać z ratuszem. Tak też się stało w tym wypadku. Dyrektor ZGM Tomasz Myśliński za zgodą urzędu podjął się

sprzątnięcia tego terenu. Jest to jednak działanie jednorazowe, interwencyjne, zakład oczyszczania miasta nie może tego robić na stałe, bo nie dostaje na to funduszy, ma natomiast swój harmonogram prac, który musi realizować - usłyszeliśmy od dyrektora Myślińskiego.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej UM, Ryszard Budzałek, pytany z kolei, czy monitoruje zarząd-

ców dróg w kwestii sprzątnięcia, twierdzi, że dzieje się tak po każdej interwencji.

Podobne pytania mieli zresztą radni miejscy podczas ostatniej sesji i, sądząc po temperaturze rozmów o sprzątnięciu ulic, temat jeszcze nie raz powróci, zapewne do czasu, kiedy będzie tyłu zarządców ulic i brak jednej instytucji odpowiedzialnej za porządek w mieście.

(s)

Radny spowodował wypadek

W wtorek 31 marca około godz. 13.00 na ulicy Piłsudskiego przy Olimpijskiej doszło do wypadku drogowego. Jadący samochodem osobowym radny powiatu sochaczewskiego uderzył w rowierzystę. Należy zaznaczyć, że natychmiast udzielił poszkodowanemu wszelkiej pomocy medycznej, jak również wezwał karetkę pogotowia i policję. Z przeprowadzonych

przez funkcjonariuszy rutynowych badań wynika, że kierowca był trzeźwy. Wstępne oględziny wykonane przez policjantów na miejscu zdarzenia wykazały, że kierujący samochodem wymusił pierwszeństwo przejazdu. Ranny został odwieziony do szpitala powiatowego. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Zniszczony został rower.

J.W.

Narkotyzował brata

16-letni mieszkaniec Sochaczewa, sam zażywający narkotyki, poczęstował nimi swojego młodszego, 11-letniego brata.

Kiedy 11-latek przyszedł do domu, był senny. Matka obu chłopców, wiedząc o uzależnieniu starszego syna i chcąc uchronić młodszego przed podobnymi problemami, zachowała się niezwykle odpowiedzialnie. Zawiozła 11-letniego syna do szpitala na przeprowadzenie testów narkotykowych, które wykazały dodatnią próbę.

W czwartek 26 marca policjanci z sekcji ds. nieletnich odbyli rozmowę ze starszym z braci i, na podstawie posiadanych materiałów dowodowych i wiedzy o zażywaniu przez niego używek, przedstawili mu zarzuty o posiadanie, używanie i udzielanie narkotyków młodszemu bratu. Winowajca przyznał się do przedstawionych zarzutów. Sprawa trafi do sądu dla nieletnich, który orzeknie o jego winie.

J.W.

Zarobili na maszynkach

W styczniu tego roku z jednej z hal magazynowych zostało skradzionych 12800 markowych nożyków do golarek. Półtora miesiąca trwało intensywne śledztwo mające na celu ujawnienie sprawców tej kradzieży. Nożyki były sprzedawane detalicznie i hurtowo różnym osobom po zaniżonej cenie, aby jak najszybciej pozbyć się trefnego towaru i zarobić pieniądze.

Pod koniec marca tego roku, po zebraniu przez poli-

cjantów z Wydziału Kryminalnego materiałów dowodowych, zostali zatrzymani dwaj 26-latkowie Łukasz P. i Marcin W. Sąd wobec obu zastosował środek zapobiegawczy w postaci poręczeń majątkowych, bo większa część skradzionego towaru już została sprzedana, oraz dozór policyjny. Sprawa jest rozwojowa, a obecnie trwają poszukiwania tych, którzy kupowali od złodziei towar i rozprowadzali go.

J.W.

Listy do redakcji

Źródło z Żeromskiego

Koło Bożego Narodzenia miała miejsce awaria rury na ul. Żeromskiego, koło dawnego budynku TP SA. Awaria została usunięta prowizorycznie i do tej pory nikt tego nie poprawił. Teraz mamy tu naturalne źródło geotermiczne, chyba z ciepłą wodą, bo w zimie nie zamarzało. Non

stop stoi tam wielka kałuża, a my płacimy za straty wody.

Krzysztof Jędrzejczak

Prezes Marek Pokora poinformował nas, że Zakład Wodociągów i Kanalizacji w piątek 3 kwietnia przystąpił do usunięcia awarii. Stało się to po naszych sygnałach. Podziękował przy tym mieszkańcom za informację w tej sprawie. Na nasze pytanie, czy awaria musiała czekać aż tak długo, powiedział, że jeśli okaże się prawdą, iż woda wyciekła od grudnia, ZWiK wyciągnie odpowiednie wnioski. Liczymy na obietnice składane przez prezesa Marka Pokorę, że więcej taka sytuacja się nie powtórzy.

PS. Jeszcze tego samego dnia otrzymaliśmy informację ze ZWiK, że awaria została usunięta. (s)



Śmieciowe nieścisłości

Jak już pisaliśmy, sprawa odbioru śmieci na terenie Sochaczewa wiąże się z wieloma nieścisłościami. Krótko mówiąc - uchwały Rady Miasta sobie, a rachunki od firm śmieciowych sobie. By ostatecznie rozwiązać wszelkie wątpliwości, radni zwrócili się do firm świadczących powyższe usługi o wyjaśnienia. Właśnie ich brak stał się przyczyną burzliwej dyskusji podczas wtorkowej sesji.

"Tak niejasna odpowiedź nas nie satysfakcjonuje. Przecież nie tylko radni, ale każdy z mieszkańców ma prawo do wyjaśnienia, skąd wzięły się kwoty na rachunkach" - mówiła przewodnicząca Rady Miasta Danuta Radzanowska. Konkretniej odpowiedzi żądali również Bogusława Cieślak i Edward Stasiak. "Czekamy już od czterech miesięcy, może powinniśmy skierować sprawę do powiatowego rzecznika konsumentów?" - mówili.

Inne stanowisko prezentował naczelnik Wydziału Gospodarki

Komunalnej UM Ryszard Budzałek. "Mieszkańcy nie zgłaszali do Urzędu żadnych zastrzeżeń czy wątpliwości co do działalności firm zajmujących się odbiorem śmieci. Pomimo to będziemy kontynuować ten temat" - powiedział. Wyjaśnienia sprawy podjął się także wiceburmistrz Krzysztof Ciołkiewicz: "Do mnie również nie wpłynęła żadna formalna skarga. 20 kwietnia dobiedzie się spotkanie z szefami firm działających na terenie Sochaczewa. Chciałbym, aby wytłumaczyli oni zasady naliczania należności na przykładzie konkretnego rachunku".

Najpierw opłaty za posegregowane odpady, a teraz rachunki za odbiór śmieci. Niezbicie dowodzi to, że jeżeli się tylko chce, można skomplikować nawet najbardziej banalne sprawy. Miejmy nadzieję, że przedstawiciele firm odbierających odpady, w końcu wyjaśnią nam wszystkim, za co dokładnie płacimy.

ap

Nowy pawilon na Korczaka?

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta, 31 marca, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Zofia Berent przedstawiła koncepcję stworzenia nowego miejsca spotkań dla dzieci z osiedla Korczaka.

Ośrodek chciałby zakupić nowoczesny kontener, w którym powstać mogłaby świetlica na wzór tej działającej przy ul. 600 - lecia. Koszt zakupu jednego takiego kontenera o wymiarach 6 na 2,5 m to około 19 tys. zł. Oprócz ceny, dodatkowym atutem tego rozwiązania jest to, że kontenery można łączyć i rozbudowywać. Pozwoliłoby to znacznie obniżyć koszty zorganizowania świetlicy, a także, jeżeli zaistniałaby taka potrzeba, przenieść je w inny punkt miasta.

ap

MOPS znów z nowymi umiejętnościami

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta, która odbyła się 31 marca 2009 r., Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej przyznano ponad 30.500 zł na realizację projektu "Nowe umiejętności - nowa jakość życia", współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej.

Program mający na celu rozwój i aktywną integrację

społeczną podopiecznych MOPS rusza już po raz drugi. W zeszłym roku, dzięki projektowi, kilkadziesiąt długotrwale bezrobotnych osób mogło m.in. nauczyć się obsługi komputera oraz przejść szkolenie BHP.

Łączny koszt przeprowadzenia programu wyniesie blisko 300 tys. zł. ap

Obwody głosowania w szpitalach

Zgodnie z uchwałą Rady Miasta podczas zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego, które odbędą się w niedzielę, 7 czerwca, wyznaczone zostały trzy specjalne obwody głosowania.

Dwa z nich mieścić się będą w Szpitalu Powiatowym w Sochaczewie - w budynku głównym oraz pawilonie psychiatrycznym. Trzeci utworzony zostanie w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Gawłowskiej.(p)



Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
ŻYCZENIA WSZELKICH
ŁASK BOŻYCH,
POGODNYCH, ZDROWYCH ŚWIĄT
I POMYŚLNOŚCI W ŻYCIU
OSOBISTYM

SKŁADA ZARZĄD POWIATOWY
POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO

ZS-575

Gdzie są dziś mole książkowe?

60 procent Polaków nie przeczytało w ubiegłym roku żadnej książki - donoszą ogólnopolskie sondaże. Jak jest w Sochaczewie? Pewnie podobnie, bo czytelnictwo spada.

Co prawda w naszym mieście nikt nie prowadził takich badań ankietowych, ale swoje rejestry prowadzi biblioteka. Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej, Barbara Bronicz przyznaje, że z roku na rok czytelników ubywa, zwłaszcza wśród dzieci.

Sienkiewicz już nie pociąga

Zaniepokojeni są również nauczyciele, bo młodzież nie czyta nawet lektur. W powszechnym użytku są streszczenia i różnego typu opracowania lektur lub filmy. Młodzi z kolei tłumaczą się brakiem czasu, nawałem zajęć szkolnych, lub otwarciem przyznają, że zasypiają przy "Panu Tadeuszu", czy "Potopie". "Niektórych pozycji młodzi w ogóle nie rozumieją, nie wiedzą, jak się zabrać do interpretacji, a to dlatego, że mało czytają, wolą obejrzeć film, który nie zawsze oddaje sedno sprawy" - mówi nam nauczycielka jednej z sochaczewskich szkół średnich.

Z kolei Joanna Dobkowska, obecnie p.o. kierownika Biblioteki Pedagogicznej, a kiedyś polonistka Gimnazjum nr 2 uważa, że to właśnie mało porywająca lektura jest przyczyną tego, że uczniowie nie chcą czytać. "Literatura powinna odpowiadać czasom. Teraz młodzież czyta Coelho, Sapkowskiego i Masłowską, a nie Sienkiewicza czy Mickiewicza. Kanon lektur powinien być tak skonstruowany, żeby zainteresować literaturą dobrą na dzi-

siejsze czasy" - mówi Joanna Dobkowska.

Studenci czytają. Bo muszą?

Dużo lepiej jest w Bibliotece Pedagogicznej, której klientami są nauczyciele i studenci. Tutaj czytelników sukcesywnie przybywa. Bibliote-

ko czy dlatego że chcą, czy że muszą? Wygodnym źródłem informacji stał się Internet. Nie trzeba nawet wychodzić z domu, żeby zdobyć potrzebne wiadomości. "Niebezpieczeństwo polega na tym, że wiele osób bezkrytycznie kopiuje wszystko, co znajdzie na interesujący ich temat, a prze-



SEAWONIR BURZYŃSKI

cięż Internet to wielki śmietnik, w którym trzeba selekcjonować informacje i sprawdzać w innych źródłach. Dobrym do tego miejscem jest właśnie biblioteka" - słyszymy od jednej z bibliotekarek.

Od Grocholi do Manna

W przypadku tych, którzy czytają, nie da się ustalić jednego stałego nurtu. Rozbieżność jest bardzo duża, od lekkiej literatury rozrywkowej i sensacyjnej po klasykę światową - dowiadujemy się w bibliotece na 1 Maja.

Dużym powodzeniem cieszy się nowa polska literatura obyczajowa - Katarzyna Grochola, Irena Matuszkiewicz, Małgorzata Kalicińska - autorka m.in. "Domu nad rozlewiskiem", a także polska fantastyka - Sapkowski, Piekara, Filipiuk. Z literatury obcej niustająco rocznie wyprzedzają Paulo Coelho, a obecnie Stephanie Mayer - autorka serii o wampirach, w tym gośnego już "Zmierzchu".

Ciągle także trafiają się chętni na ambitną literaturę, np. "Czarodziejską górę" Manna. W niepamięć odchodzą natomiast "Harlekiiny" robiące kilka lat temu zawrotną karierę.

Barbara Bronicz dodaje, że ilość czytelników, w dużej mierze zależy od atrakcyjnej oferty książkowej. W ostatnim roku udało się bibliotece pozyskać dodatkowe środki na zakup ciekawych pozycji, poszukiwanych na rynku. Być może to przyciągnie nowych czytelników.

Do księgarni po podręcznik

Nie najlepiej jest także w branży księgarskiej. Książki nie są towarem pierwszej potrzeby, no chyba że to podręczniki. To one stanowią gros sprzedaży w księgarniach, których zresztą z roku na rok ubywa. Dużo rzadziej kupujemy literaturę, najczęściej jako prezent. Popularność książek wzrasta w okolicach gwiazdki - to ciągle dobry prezent, głównie dla dzieci. W przypadku dorosłych zwykle książka przegrywa z kosmetykami, biżuterią czy ciuszkami, bo za dobrą książkę trzeba zapłacić kilkadziesiąt złotych.

Jak więc zachęcić Polaków do czytania? Znaną są ogólnopolskie akcje, takie jak "Cała Polska czyta dzieciom". Biblioteki organizują różnorodne spotkania z autorami, tworzą kluby książki, księgarnie w Warszawie zapraszają na akcje promocyjne - wszystko po to, by upowszechnić czytelnictwo.

My jednak uparcie twierdzimy, że winne jest tempo życia, nadmiar obowiązków, ciągle zmęczenie. Ale może czasami wystarczy wyłączyć telewizor lub komputer, na które zawsze znajdujemy czas i poczuć szelest kartek w dłoniach i zapach farby drukarskiej. Choćby po to, aby nie znaleźć się w tych przytłaczających 60 procentach, które zapomniały już, jak smakuje słowo pisane.

Jolanta Śmielak-Sosnowska

Przyjdź do Jordana

Za oknami piękna pogoda, zachęcamy więc wszystkich miłośników wraz z rodzicami do odwiedzenia Integracyjnego Ogrodu Zabaw i Sportu, czyli popularnego ogródka jordanowskiego przy ul. aleja 600-lecia. W poprzednim roku, dzięki środkom otrzymanym od burmistrza, Ogródek wzbogacił się o karuzelę czteroosobową oraz dwie bujawki dla najmłodszych naszych użytkowników. Wiemy, iż nasz obiekt cieszy się wśród dzieci ogromną popularnością, dlatego też staramy się, aby spełniał funkcje bezpieczeństwa, zabawki służyły jak najdłużej, a otoczenie wokół nas było przyjazne dla oka i rodzice spędzający czas razem z dziećmi czuli się równie dobrze jak i one.

Ponieważ aura do tej pory nie dopisywała, niemożliwe było wykonanie wszystkich niezbędnych prac, które po-

prawiają bezpieczeństwo i estetykę ogrodnika. Dlatego też pragniemy uprzedzić dzieci i ich rodziców, iż w najbliższym czasie wykonywane będą prace, które w pewien sposób utrudnią korzystanie z placu zabaw, ale w przyszłości zaowocują większym bezpieczeństwem dla wszystkich.

Wymienione zostało „ptasie gniazdo”, które już niebawem będzie gotowe do użytkowania, nawieziony zostanie piasek do piaskownicy jak również niektóre zabawki wymagające tego będą malowane specjalnym impregnatem wzmacniającym ich trwałość.

Z góry przepraszamy za mogące spotkać odwiedzających w najbliższym czasie pewne uniedogodnienia i zapraszamy do korzystania z naszego obiektu.

Isabella Pruszyńska

Stowarzyszenie dofinansowane

Rozstrzygnięto otwarty konkurs na dofinansowanie realizacji projektów z zakresu pomocy społecznej w 2009 roku. Wojewoda mazowiecki ogłosił wyniki konkursu, w którym pieniądze otrzymało jedno z sochaczewskich stowarzyszeń.

W ramach konkursu na dofinansowanie realizacji wybranych zadań z zakresu pomocy społecznej przeznaczono 1,5 mln zł. Na konkurs wpłynęło 241 ofert na łączną kwotę dotacji ok. 13 mln zł. Spośród złożonych ofert, 61 nie spełniło wymogów formalnych, pozostałe oferty zakwalifikowano do oceny merytorycznej. Po rozpatrzeniu wniosków przyznano dotacje

dla 133 projektów, na łączną kwotę 1,5 mln zł.

Podmiotami uprawnionymi do składania ofert były organizacje pozarządowe oraz osoby prawne i jednostki prowadzące działalność w zakresie pomocy społecznej. Dofinansowanie otrzymało, jako jedyne z Sochaczewa, krajowe Stowarzyszenie "Z sercem do wszystkich", które wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej chce rozszerzyć działalność centrum wsparcia rodziny. Środki w wysokości 7 tys. złotych nie zabezpieczą realizacji całego programu (stowarzyszenie wnioskowało o pięciokrotnie wyższą kwotę), ale wzbogacą ofertę pomocy społecznej dla rodzin. (s)

666 tys. zł na Orlika

Jak już pisaliśmy, Sochaczew został zakwalifikowany w 2009 roku do rządowego programu "Moje Boisko Orlik 2012". W jego ramach przy Gimnazjum nr 2 powstanie wielofunkcyjne boisko sportowe.

W związku z uczestnictwem w programie, do miejskiej kasy wpłynęły już pierwsze pieniądze. Zgodnie z uchwałą Rady Miasta do budżetu wprowadzono kwotę 666 tys. zł. Po połowie pochodzi ona z budżetu państwa oraz z samorządu wojewódzkiego. (p)

Niezwykły gość w Gimnazjum nr 2 - Ludolfina

Już 21 lat na świecie obchodzone jest Święto Liczby Pi (π). Pierwszy raz obchody tego święta miały miejsce w San Francisco. Archimedes, będący prawdopodobnie pierwszym matematykiem badającym dokładniej własności liczby π , w III w p.n.e. oszacował ją do dwóch miejsc po przecinku: 3,14. On także miał zauważyć, że iloraz obwodu koła przez średnicę jest stały i wynosi około 3.

Za Dzień Liczby π - Ludolfiny przyjęto 14 marca. Nazwa "Ludolfina" pochodzi od imienia holenderskiego matematyka - Ludolfa van Ceulena, który obliczył wartość tej liczby z dokładnością do 35 miejsc po przecinku (1596 r.).

W naszej szkole, Gimnazjum nr 2, dzień "Ludolfiny" był obchodzony wesoło i odświętnie. Pomysł na uczczenie tej liczby zrodził się na jednej z lekcji matematyki, podczas której uczniowie prezentowali przygotowane metodą projektu prace dotyczące liczby π . Jakub

Pietruszka, uczeń klasy 1c, zaproponował rozpropagowanie Ludolfiny w szerszym kręgu gimnazjalistów. Tego samego dnia pani Teresa Krzyżanowska ustaliła skład sztabu organizacyjnego. J.Pietruszka, M.Trawiński, K.Skrońska, J.Kościciuk, Z.Koncicka i J.Gonta zajęli się zbieraniem informacji, przygotowaniem konkursów, dekoracjami. W organizację tego dnia zaangażowane były również mamy i babcie uczniów klasy 1c, które upiekły wspaniałe, okrągłe szarlotki.

W poniedziałek 16 marca br., młodzież klas pierwszych wzięła udział w obchodach Święta Liczby π . Spotkanie prowadziłam ja, Mateusz i Jakub. Przybliżyliśmy naszym kolegom historię liczby Pi, uczonych badających ją, wzory oraz różne przybliżenia. Nie zabrakło też poezji, która w sposób uniwersytecki czy żartobliwy przedstawia Ludolfinę. Potem odbył się konkurs na zapamiętywanie

kilkudziesięciu cyfr w rozwinięciu dziesiętnym liczby π . Z dumą mogę stwierdzić, iż uczniowie mojego gimnazjum nie mają problemów z pamięcią, choć i tak koleżankom oraz kolegom nie udało się przebić 60-letniego Japończyka - Akiry Haraguchiego. Ten psychoterapeuta i konsultant biznesowy zapamiętał i odtworzył z pamięci 100 tysięcy (!) cyfr liczby Pi. Wymienianie cyferek zajęło mu 16 godzin.

Obchody Ludolfiny zakończył słodki poczęstunek. To był wyjątkowy dzień. Postanowiliśmy wraz z kolegami Święto Liczby Pi wprowadzić na stałe do kalendarza szkolnych uroczystości.

Kinga Skrońska klasa 1c



Spółdzielnia Mieszaniowa Lokatorsko - Własnościowa w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego 26 informuje, że został ogłoszony przetarg na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego:

- przy ul. Targowej 1/3 położonego na I piętrze o pow. użytkowej 58,30 m² wraz z częścią ułamkową gruntu.

Cena wywoławcza 216.586,00 + 89,39 zł za grunt.

- przy ul. Senatorskiej 4/19 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 47,59 m² wraz z częścią ułamkową gruntu.

Cena wywoławcza 125.281,00 + 159,82 zł za grunt.

- przy ul. Staszica 52/17 położonego na III piętrze o pow. użytkowej 24,3 m² wraz z częścią ułamkową gruntu.

Cena wywoławcza 82.037,00 + 71,23 zł za grunt.

- przy ul. Zeromskiego 39A/48 położonego na III piętrze o pow. użytkowej 48,54 m² wraz z częścią ułamkową gruntu.

Cena wywoławcza 133.068,00 zł wraz z gruntem.

- przy ul. Zeromskiego 39A/63 położonego na parterze o pow. użytkowej 24,01 m² wraz z częścią ułamkową gruntu.

Cena wywoławcza 71.094,00 zł wraz z gruntem.

Nabywca pokrywa koszty notarialne i wieczysto - księgowo.

W przypadku zainteresowania oferty należy składać do dnia 17.04.2009 r. do godz. 10.00 w zamkniętych kopertach z napisem "przetarg na mieszkanie" w sekretariacie Spółdzielni.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.04.2009 r. o godz. 10.30.

Blisze informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni - pokój nr 3 lub pod nr 046-862-39-49.

SPRAWA ZABÓJSTWA W TERESINIE KSIĘCIA WŁADYSŁAWA DRUCKIEGO LUBECKIEGO

21 KWIEŚNIA 1913 ROKU

Najgłośniejszą sprawą sądową tuż przed I wojną światową było zabójstwo księcia Władysława Druckiego Lubeckiego w Teresinie. W kwietniu mija kolejna rocznica od opisanych niżej wydarzeń. Jako wnuk księcia Franciszka Ksawerego Druckiego Lubeckiego (1778–1846), pełniącego swego czasu funkcję ministra skarbu Królestwa Polskiego, otrzymał staranne wykształcenie. Co prawda nigdy nie znał swego dziadka, gdyż urodził się kilkanaście lat po jego śmierci. Kiedy jednak zakończył żywot, został pochowany obok niego w grobach rodzinnych w Szczuczynie, koło Grodna.

Mając dwadzieścia kilka lat ożenił się z Marią Zamoyską. Razem mieli czwórkę dzieci, trzy córki: Marię, Janinę, Teresę oraz syna Jana. Wszystkie córki wyszły bardzo dobrze za mąż, zostając żonami znanych arystokratów. Nie założył swojej rodziny tylko syn Jan, który odziedziczył po ojcu znaczną część majątku. Książę Władysław posiadał w końcu XIX wieku kilka znaczących nieruchomości na Pińszczyźnie i w Grodzieńskiem, jak choćby w Szczuczynie, Stanisławowie i Poniemuniu, oraz kilkanaście pomniejszych majątków.

Obracając się w warszawskich sferach wyższych w 1909 roku kupił od Mieczysława Epsteina, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli warszawskiej finansjery końca XIX wieku, dobrą teresińską. Książę, mając kilka nieruchomości, wybrał Teresin na miejsce stałego zamieszkania żony, dzieci i kilkudziesięciu osób służby.

22 kwietnia 1913 roku Warszawę wstrząsnęła wieść o jego potwornej śmierci. Zwłoki księcia znaleziono dzień wcześniej w teresińskim lesie. W ślad za przedstawicielami władz podążyli do Teresina specjaliści sprawozdawcy pism stołecznych. Informacje z Teresina przez wiele dni usuwaly w cień nawet komunikaty z frontu bałkańskiego. Wraz z dziennikarzami na miejsce zbrodni przybyli: gubernator warszawski baron Korff, pułkownik Fechner, radca prawny księcia mecnas Kazimierz Olszowski oraz przyjaciele zmarłego. Dochodzenie sądowe prowadził sędzia śledczy powiatu białostockiego Feliks Czerwiakowski.

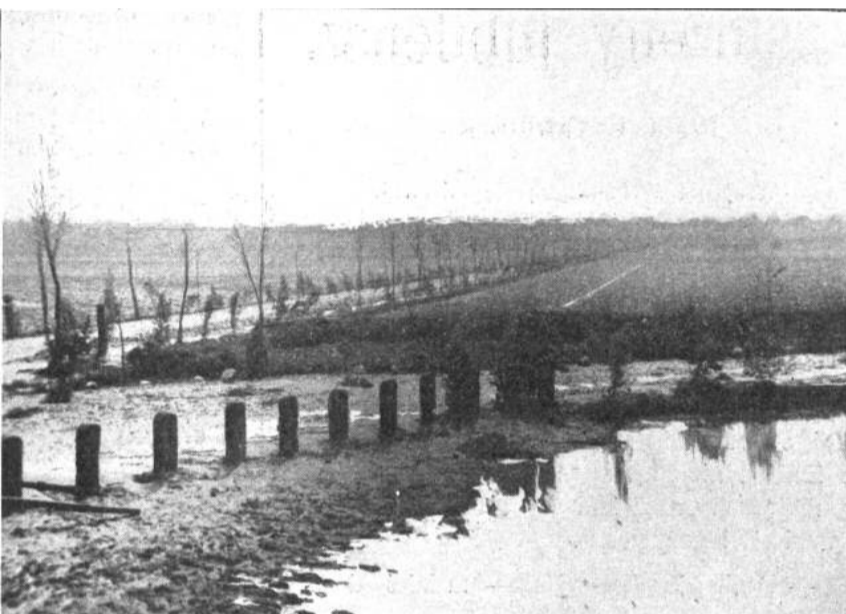
Spróbujmy odtworzyć ostatnie chwile życia księcia na podstawie wyników śledztwa. Przed feralnym dniem krótki czas przebywał on w Petersburgu. Do Warszawy przyjechał w sobotę, a już następnego dnia po południu, w towarzyszywie kuzyna ordynata barona Jana Bispinga, z którym łączyły go więzy przyjaźni, przyjechał do Teresina, który przedkładał nad inne swoje rezydencje. Dziwnym zbiegiem okoliczności z księciem jechał pociągiem również sędzia Czerwiakowski.

W poniedziałek książę, zawsze bardzo gościnny i niechętnie rozstający się z miłymi sobie gośćmi, zatrzymał barona Bispinga, który ze swej strony zapewniał o konieczności pilnego wyjazdu z powodu interesów. Po południu książę oświadczył, że odwiedzić gościa na stacji. Około drugiej po południu obaj udali się na przejazdkę po rozległym parku, gdyż pociąg miał odejść dopiero za półtorej godziny. Książę lubił sam powozić i nigdy, udając się na przejazdkę, nie brał ze sobą stangreta. Tak też się stało i tym razem.

Chwila odjazdu była ostatnią, w której służba widziała księcia żywego. Gdy wybiła godzina piąta, a książę nie wracał do pałacu, nieobecność jego zaczęła niepokoić służbę. Ale dopiero



Stacja w Teresinie początek XX w.



Droga ze stacji do dworu w Teresinie

o zmroku bażanciarz, obchodząc park, na wąskiej drodze przylegającej z jednej strony do parku, z drugiej do pola, ujrzał powóz księcia i konie przywiązane do drzewa. W powozie leżało futro księcia. Wówczas cała służba stanęła na nogi i pod wodzą miejscowego rzadcy, z latarniami i pochodniami, gdyż zmrok już zapadł, pośpieszyła na poszukiwanie.

Około dziewiętej wieczorem, w odległości kilkudziesięciu metrów od miejsca, w którym były przywiązane konie, ujrano księcia leżącego w takiej pozycji, jak gdyby spał. W pobliżu były rozrzucone: laska, okulary, oraz złoty zegarek z rozerwanym łańcuszkiem. Książę zwykł był nosić dwa zegarki, drugi znaleziono w kieszeni. Pierwszy z nich siedł, drugi zatrzymał się na godz. 4.15. Na kilku okolicznych brzoźkach zauważono krwawe ślady, co wskazywało na to, iż ranny książę, staniając się, musiał chwycić się drzew. Po obfotografowaniu zwłok złożono je na trzcinowym leżaku i przeniesiono do pałacu.

W wyniku sekcji, przeprowadzonej następnego dnia, stwierdzono na twarzy i głowie kilkanaście ran, w tym dwie rany postrzałowe zadane z broni palnej małego kalibru. Oba strzały były wymierzone z tyłu i z bliskiej odległości. Kula drugiego strzału wysadziła oko. Wszystko zadawało się do-

wodzić, że, zaatakowany znieacka, usiłował się bronić, oceniwszy zaś skalę niebezpieczeństwa, rzucił się do ucieczki. Wówczas padły strzały mordercy, oba śmiertelne. Morderstwo dokonane, jak wynikało ze wszystkich danych, skrytobójczo, a jednak nie w celach rabunkowych, było prawdopodobnie aktem zemsty. Któż miał do niej powód? Podjęto kroki śledcze, w wyniku których aresztowano ordynata Jana barona Bispinga.

Na jednym z posiedzeń sądu obecnym było bardzo wiele osób. Nieobecna była jedynie najbliższa rodzina oskarżonego. Pierwszy zabrał głos prokurator von Herszelman. „Tragiczna śmierć księcia – wywołała – miała tylko jednego świadka, którego świadectwa wierzyć niepodobna, bo jest nim sam oskarżony. Odrzucmy wszystkie inne zeznania, odrzucmy wszystkie ekspertyzy i pozostawmy tylko wędrowkę do Błonia, do której przyznał się oskarżony, a nie zachwieje się w nas przekonanie, że on zmazał rękę krwią księcia...”. W drugiej części swej mowy prokurator ostro skrytykował wszystkie ekspertyzy. Przechodząc do kwalifikacji przestępstwa, podtrzymał oskarżenie o morderstwo z premedytacją, dowodząc na podstawie danych liczbowych świetnej pozycji finansowej księcia i zakłanych interesów oskarżonego.

Następne trzy dni wypełniły przemówienia obrońców. Na ławie dla świadków zajęła teraz miejsce także żona oskarżonego w otoczeniu kilku członków swojej rodziny. Pierwszy zabrał głos adwokat Wróblewski, który zajął się omówieniem stosunków finansowych zmarłego księcia z oskarżonym ordynatem i wykazaniem, że zakwestionowane weksle były wystawione przez Druckiego Lubeckiego. Drugi z kolei obrońca, Paschalski, w swoim przemówieniu również położył nacisk na udowodnienie walutowości kwestionowanych weksli. Po replikach oskarżyciela i obrońców przewodniczący sądu udzielił ostatniego słowa oskarżonemu. Bisping wstał i zdławionym głosem, oświadczył, że jest niewinny.

Wreszcie w dniu 13 czerwca 1914 roku zapadł wyrok. „Sąd, po rozpatrzeniu sprawy szlachcica guberni grodzieńskiej Jana Bispinga, ordynata na Massalanach, oskarżonego o dokonanie morderstwa z premedytacją w celach zysku na osobie Władysława księcia Druckiego Lubeckiego w parku teresińskim dnia 21 kwietnia, o sfałszowaniu sześciu weksli na nazwisko też księcia, każdy na sumę pięćdziesięciu tysięcy rubli, i wreszcie o wyspanie dnia 21 czerwca 1912 roku strychniny do herbaty Władysława księcia Druckiego Lubeckiego celem pozbawienia go życia – odrzucił oskarżenie o premedytację, jak również o usiłowanie otrucia, natomiast uznając go winnym zabójstwa w uniesieniu i fałszu weksli, postanowił skazać Jana Bispinga według cz. 2 art. 1455 i p. 5 art. 1692 na pozbawienie szczególnych praw i przywilejów, praw do majątku szlacheckiego i czterech lat rot aresztanckich”.

Decyzję sądu o zatrzymaniu Bispinga w areszcie zaskarżył adwokat Papiński, motywując skargę złym stanem zdrowia oskarżonego. Sąd przychylił się do wniosku i postanowił wypuścić ordynata na wolność za kaucją 100 tysięcy rubli. Po tygodniu przebywania w areszcie, 20 czerwca Bisping był wolny. Po opuszczeniu aresztu udał się do Podzamcza, do rodziców swojej żony.

Uzasadnienie wyroku podano 14 lipca 1914 roku, gdy już wypadki polityczne usunęły w cień ostatnią z głośniejszych spraw sądowych Warszawy pod zaborem rosyjskim. Uzasadnienie składało się z trzech punktów. Pierwszy dotyczył zabójstwa popełnionego, zdaniem sądu, w uniesieniu; drugi – sfałszowania weksli, które to przestępstwo sąd uznał za dowiedzione; trzeci wreszcie wykazywał bezzasadność oskarżenia Bispinga o otrucie. Przy ustaleniach winy sąd oparł się na następujących dowodach: obecność Bispinga i tylko jego w chwili zabójstwa w pobliżu księcia, nienaturalne zachowanie się Bispinga po zabójstwie (piesza wędrowka do Błonia), obecność krwawych plam na rewolwerze i kapeluszu Bispinga, wreszcie na identyczności broni oraz kul, którymi dokonano zabójstwa, z bronią i kulami znalezionymi u Bispinga.

Mimo tych dowodów, obrońcy złożyli skargę kasacyjną, dowodząc, że zmarły książę był o wiele silniejszy od Bispinga, nadto ordynat po wypadku samochodu miał ograniczoną władzę w lewej ręce, w żadnym więc razie nie mógł zadać w ostrej walce swemu domniemanemu przeciwnikowi tylu obrażeń, nie otrzymawszy sam żadnego ciosu. Na Bispingu zaś, nie znaleziono najmniejszych oznak, aby staczał on zażarty bój.

Pierwsza wojna światowa, stanęła na przeszkodzie rozpatrzeniu skargi kasacyjnej przez senat w Petersburgu. Po odzyskaniu niepodległości, staraniem Bispinga, wznowiono postępowanie. Akta sprawy obejmujące 17 grubych tomów zostały rewindykowane ze Związku Radzieckiego i na koszt oskarżonego przetłumaczone, aby sąd polski umożliwić ponowne rozpatrzenie sprawy. Rozprawa przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie toczyła się od 3 lutego do 1 marca 1926 roku. Przed sądem przesunął się długi korowód świadków, upływ czasu – od śmierci księcia minęło trzynaście lat – zaciemnił jednak niejedną szczegół.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny uznał Bispinga winnym zabójstwa księcia Druckiego-Lubeckiego, pod wpływem silnego wzruszenia oraz winnym sfałszowania weksli, uniewinnił go natomiast z zarzutu usiłowania otrucia. Skazał oskarżonego na łączną karę zamknięcia w więzieniu na 4 lata, przy czym na mocy amnestii zmniejszył karę o jedną trzecią, to jest do 2 lat i 8 miesięcy. Kasację złożoną swego czasu w wysokości 100 tysięcy rubli uznano wskutek zmiany warunków za przepadłą, wyznaczono nową w wysokości 10 tysięcy złotych, którą krewni i znajomi Bispinga zebrali jeszcze na sali rozpraw. Bisping pozostał więc na wolności. Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że to koniec sprawy.

Sąd Najwyższy na skutek kasacji Bispinga dopatrywał się obrazy procedury karnej 29 (art. 709), ponieważ zbadano jako świadka Herszelmana, który uprzednio występował w sprawie jako prokurator. Sąd stwierdził, że chociażby Herszelman nie pełnił już obowiązków prokuratora podczas rozprawy w Sądzie Apelacyjnym, to jednak przedmiotem rozważań była właśnie jego skarga apelacyjna na tym samym posiedzeniu, na którym był on przesłuchiwany w charakterze świadka. Stanowiło to pomieszczenie dwóch funkcji procesowych, które winny być bezwarunkowo rozróżnione. Poza tym Sąd Najwyższy dopatrywał się szeregu dalszych uchybień w zaskarżonym wyroku, w szczególności wytknął sądowi, iż zaledwie wspomniał o miejscu, gdzie były znalezione zwłoki ks. Druckiego-Lubeckiego, oraz że niewiele uwagi poświęcał tym wszystkim uszkodzeniom, jakie były ujawnione na ciele zabitego, wcale nie uzasadniając, dlaczego przychylił się do opinii jednych biegłych, odrzucając zdanie innych.

Wobec tych uchybień Sąd Najwyższy wyrokiem z 23 marca 1927 roku uchylił zaskarżony wyrok, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia w innym komplecie. Sąd Apelacyjny rozpatrzył sprawę ponownie w dniach od 25 kwietnia do 5 maja 1928 roku. Zeznania świadków do dokonanych ustaleń nie nowego nie wniosły. Istotne znaczenie dla wyniku sprawy miały ekspertyzy biegłych. Po niej można było spodziewać się już tylko unieważnienia oskarżenia. Sąd Apelacyjny wyrokiem z 5 maja 1928 roku uniewinnił Bispinga od zarzutu zabójstwa i fałszowania weksli. Uznał wyniki śledztwa za zniekształcone, nie dał wiary świadkom obciążającym i wykluczył udział Bispinga w zabójstwie wobec braku na nim jakichkolwiek śladów zażartej walki stoczonej przez księcia. Bisping, po ostatecznym werdykcie sądu, w życiu publicznym udziału już nie brał, żył w swym wiejskim ustroniu.

Bogusław Kwiatkowski

Odpowiadamy na sprostowanie

W poprzednim numerze „Ziemi Sochaczewskiej” zamieściliśmy otrzymane od prezesa Telekomunikacji Miejskiej Sochaczew Sp. z o.o. Danuty Łuszcz sprostowanie dotyczące artykułu „Spółka której nie ma?” Teraz, powołując się na zasady prawa prasowego, publikujemy, w formie odpowiedzi, stanowisko naszej redakcji.

Odpowiedź autorki:

Pisząc tekst zatytułowany „Spółka której nie ma?” opierałam się na wypowiedziach zaangażowanych w sprawę osób, które miały miejsce podczas sesji

Rady Miasta 13 marca. Może to zostać potwierdzone protokołem z obrad.

Moją intencją nie było wskazywanie winnych zaistniałej sytuacji, a zaprezentowanie stanowiska każdej ze stron. Jednocześnie informuję, że dziennikarze nie mają obowiązku zamieszczać wszystkich przekazanych im informacji, mogą natomiast, z uwagi na przejrzystość tekstu, posługiwać się jedynie przykładami. Tak było właśnie w tym przypadku.

Zastrzeżenia pani Danuty Łuszcz są więc jedynie jej osobistym odczuciem co do wagi danej sprawy. Również sam fakt, iż pani Danuta Łuszcz uważa, że niektóre fakty zostały niedostatecznie pod-

kreślone nie stanowi naruszenia zasad prawa prasowego.

Ze swojej strony przepraszam za podanie faktu dotyczącego rezygnacji pani prezesa. Pomyłka wyniknęła z błędnego zrozumienia przeze mnie wypowiedzi pani Danuty Łuszcz na sesji Rady Miasta. W tekście podana została również błędna informacja dotycząca niepełnej nawy firmy, z którą Telekomunikacja Miejska Sochaczew toczy spór sądowy. Nie jest to, jak napisałam, firma Airlan, a Airlan Bezprowadowy Internet Elżbieta Górecka. Zasugerowałam się tu treścią e-mail'a, którego otrzymałam 19 marca od pani Łuszcz i w którym mowa jest między innymi o tym podmiocie gospodarczym.

Agnieszka Poryszewska

Stabar Sp. z o.o.

96-300 Żyrardów, ul. Jaktorowska 21

Zatrudni pracowników:

1. Wysoko wykwalifikowanych ślusarzy i spawaczy
2. Konstruktorów -technologów

Wykształcenie wyższe techniczne (ewentualnie średnie + doświadczenie) - branża mechaniczna, konstrukcje stalowe.

Tel. 046 855-41-63 faks: 046/855-37-18

e-mail: info@stabar.pl

Wielkanocne spotkanie w Gimnazjum nr 1 poprzedziło uroczyste przyjęcie tej placówki, której patronuje Jan Paweł II, do elitarnego grona Szkół Przemysłowych. Całość odbyła się w czwartą rocznicę śmierci Papieża - Polaka pod honorowym patronatem burmistrza Bogumiła Czubackiego. On też, wraz z dyrektorem szkoły, Małgorzatą Gorgis, przywitał wszystkich obecnych, a więc licznie przybyłą młodzież oraz zaproszonych gości.

Klub Przemysłowych Szkół jest ogólnopolskim ruchem społecznym i działa w ramach Krajowego Stowarzyszenia Pomocy Szkole. Zrzesza on placówki nowatorskie i kreatywne. W gronie tym z naszego miasta i regionu znajdują się już ZS RCKU z Sochaczewa i gimnazjum z Iłowa. Warto dodać, że w zarządzie Stowarzyszenia silnie reprezentowany jest Sochaczew w osobach: Beaty Brymory, Lucyny Tępczyk i Jerzego Żelichowskiego.

To właśnie Krajowe Stowarzyszenie Pomocy Szkole jest organizatorem cyklicznej imprezy pod hasłem "Tradycje i obrzędy polskie - Wielkanoc", która zawitała do sochaczewskiego Gimnazjum nr 1. W jej ramach mieliśmy okazję wysłuchać piosenek Hanka Ordonówny w wykonaniu młodej piosenkarki, Karoliny Nowakowskiej, uczestniczki programu telewizyjnego "Jak oni śpiewają". Akompaniował jej znany z programów telewizyjnych Janusz Tylman. Zaprezentował się również wraz z młodzieżą szkolną Wojciech Siemion, całość zaś poprowadziła para: Elżbieta Jędrzejewska oraz znany z programu "Europa da się lubić" Conrado Moreno.

Najważniejsza była jednak atmosfera wielkanocnego święta, jaką stworzyli wykonawcy w otoczeniu opartej na ludowej tradycji scenografii. Współgrało to dobrze z wystawą uczniowskich prac konkursowych w wielkanocnych kategoriach, takich jak pisanki, palmy, stroiki, kartki świąteczne czy baranki. Olbrzymia ich ilość (nagrodzonych zostało 88 prac) dobrze świadczy o zainteresowaniu młodzieży tym świętem.

Wielkanoc niejedno ma imię



Po hiszpańsku...

Prowadzący spotkanie Hiszpan Conrado Moreno opowiedział, jak to podczas Świąt Wielkanocnych jego rodacy dziwili się bardzo z roku na rok większym grupom Polaków, którzy z koszykami wędrowali do kościołów. Hiszpanie byli zdziwieni, co oni tam niosą w tym koszyku, ale ponieważ to piękna tradycja, po jakimś czasie część Hiszpanów zaczęła nas naśladować. Przyjęło się to zwłaszcza w miejscach, w których Polaków jest dużo. Bo, jak powiedział Conrado Moreno: "Nie sposób jest się bronić przed tak piękną tradycją. A moim ulubionym wielkanocnym obyczajem jest uroczyste świąteczne śniadanie, bo u nas, w Hiszpanii, w ogóle się nie jada śniadań, a tym bardziej w święto, kiedy Hiszpanie wstają o 12.00. Nasze śniadanie składa się z małej kawy. Niestety, nie ma u nas również dyngusa. W Hiszpanii rzucamy się pomidorami, ale dopiero latem".

Po łowicku ...

Obecna na świątecznym spotkaniu łowiczanka jedna, Barbara Frączak, opowiedziała nam w swoim narzeczu o wielkanocnych tradycjach łowickich.

"W wielką sobotę trzeba było raniuchno wstać, święconkę naszykować i wyglądać, bo ksiądz brycką przyjeżdżał. Teraz to przyjeżdża ładnym samochodem. Ale kiejś to jeno brycką w kunię jechał. Poświęcił święconkę, coś mu dał i trzeba się było wyrzuchiwać do kościoła, wszystkie kościoły w mieście poobchodzić, a w niedzielę od samieńkiego rana na rezurekcyjo.

A potem bieg do domu, bo przecie synka w domu czekała na śniadanie. A śniadania się nie zaczyna, jak się wszystkie nie zebrały. Wtedy matucha



dzielili święconką wszyscy po równo, zyczenia złożyli i wręcić można było ziść. A synkę się jadło ze dwa razy do roku. Po śniadaniu ładpocnyk i broń Panie Boże w gości. W Wielkanoc nie wolno było do nikogo chodzić. Siedzieli w domu. Ale leży tyż nie było wolno, bo jak kto leżał w Wielkanoc, to mu się zyto wylezało, albo jakie inne zboże.

A w poniedziałek, o matko! Znow trza raniutko wstać, bo chorągwiore od samego rana chodzili. W niedzielę się zbierały w nocy i z chorągwią z kościoła same chłopcy dorosłe obchodzili granice wsi. Zeszło im się do samego rana. Ale były też najmłodse chłopaki, co to ledwo skoncyli 18 lat. To były francie. Kazdy z nich musiał przynieść flaszke wódki, ale nie wolno było mu pić. Jak chorągwiore obeszły wszystkie kopce, na kopcach pozakopywały świńcone palmy, to zbierały się u gospodarza na śniadaniu. Tam tę wódkę wypięły, ale francie się jeno mogły przyglądać, bo na drugi rok będą piety. A późni do wsi i od chałupy do chałupy. Tam dostawali jajka. Jedni brali te jajka, a drudzy szli pokropić dziewczuchy. Matka z rana wygniali z łózka, bo jak wpadły z kubelkiem

wody, to późni piezyny schły dwa tygodnie. Chowałyśmy się, ale tak, żeby nas znalazły. Bo ta panna mogła się chwolić, co się więcej razy przebierała. Znaczy że miała wzięcie. A ta co była nie oblana, późni się wstydziła".

I po naszymu...

To uczniowie gimnazjum przy pomocy scenicznej formy przypominali nam, skąd wzięły się wielkanocne obrzędy, wierzenia i symbole. Choćby taki, że wspólny posiłek spożywamy na pamiątkę Ostatniej Wieczerzy. Lub ten, że chłopcy na wsiach już od Wielkiej Środy chodzili z kołatkami, przypominając wszystkim o poście.

Dowiedzieliśmy się też, co i dlaczego powinno znaleźć się w wielkanocnym koszyku. Pierwsze miejsce zajmuje baranek, jako pamiątka pierwszej paschalnej wieczerzy, potem pisanki, bowiem według wierzeń ludowych poświęcone jajko chroni przed ogniem, zapewnia dobre zdrowie, bezpieczeństwo i obfitość. Zdobimy pisanki, bo, jak usłyszeliśmy, kiedy św. Magdalena pła-

kała przy pustym grobie Chrystusa, ukazał się jej anioł i rzekł: Nie płacz, Chrystus zmartwychwstał! Kiedy wróciła do domu, zobaczyła, że wszystkie jajka zaczerwieńły się. Zwyczaj malowania jajek trwa do dziś i jest ważnym elementem tradycji wielkanocnej.

Dzisiejsza nazwa śmigus-dyngus powstała z połączenia dwóch obrzędów: chodzonego po dyngusie, śpiewając i zbierając datki, po południu zaś oblewano dziewczęta wodą. Śmigus, oznacza uderzenie gałązką brzoową po nogach. W poniedziałek wielkanocny panowie oblewali panie, natomiast we wtorek odwrotnie - panie oblewały panów. Pano- wało bowiem przekonanie, że woda zmywa złe uczynki, a zmoczona panna szybko znajdzie męża.

Spotkanie wielkanocne w Gimnazjum nr 1 świetnie wprowadziło nas w świąteczne klimaty i przygotowało do pełniejszego przeżywania wielkanocnego obrządku.

Sławomir Burzyński



SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Bakoma

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy życzymy wszystkim naszym partnerom, klientom, przyjaciółom, współpracownikom wszystkiego co najlepsze, ciepłej i wiosennej atmosfery w gronie najbliższych oraz smacznego jajka i mokrego Łanego Poniedziałku.

Bakoma

Carrefour

Wszystkim naszym Klientom życzymy zdrowych, spokojnych i pogodnych Świąt Wielkanocnych

Muzyka dla króla



wał, że i styl uprawiany przez Haendla stał się równie królewski, stąd dwa cykle utworów "Muzyka na wodzie" i "Muzyka sztucznych ogni", na których oparty został ten spektakl. W tym roku 14 kwietnia mija 250. rocznica śmierci Haendla, który umarł w kawalerstwie i w bezdzietności. Złośliwi krytycy twierdzą, że stało się to za sprawą innego wielkiego kompozytora, Dietricha Buxtehudego, który w zamian za posadę organisty katedry w Lubecie chciał zaproponować rękę swej niezbyt pięknej siostry."

Przedstawienie "Muzyka dla króla" ma kilku autorów. Scenariusz napisał Bogusław Górnicka, polonistka z Iwazkiewicza. Pomysłodawcą jest Marita Uhlig, kierownik sekcji instrumentów smyczkowych i gitary. Duży udział w koncer-

cie ma również dyrygent orkiestry kameralnej szkoły muzycznej Daniel Zieliński, który wcielił się w postać Haendla. Konsultację teatralną przeprowadziła i kostiumy przygotowała aktorka Teatru Dramatycznego w Płocku Katarzyna Małolepsza, scenografię zaś Marcin Bogucki i uczniowie kl. II b LO w Iwazkiewiczu. Aktorzy to także młodzież tej szkoły reprezentująca ogólniak, Liceum Profilowane i Technikum. Damą została Dominika Korzybska, dandysem-Karol Majczak, filozofem-Mateusz Adamkowski, księdzem-Damian Świątek.

Młodzież, w strojach z epoki, w otoczeniu kwiecistych królewskich ogrodów, stworzyła nam namiastkę dworskiej elity. Grane przez nią postacie podczas plenerowego koncertu

rozprawiają o Haendlu i roli muzyki, która, jako kolejny bohater przedstawienia, rozbrzmiewa ze sceny. Aktorzy okazali się na tyle wiarygodni, a muzyka zajmująca, że uczniowie się nie nudzili. Świadczyły o tym też długie i gorące oklaski. Okazuje się, że integracja różnych dziedzin sztuki może przynosić ciekawe efekty, interesujące również ludzi młodych, którzy na co dzień preferują inne rodzaje muzyki.

Spędziliśmy miło czas przy kojących dźwiękach muzyki Haendla oraz w klimatach dworu króla Jerzego I. Zainteresowanych informujemy, że przedstawienie będzie powtarzane w chodakowskim MOK-u oraz na scenie letniej szkoły muzycznej. O terminach poinformujemy.

Małgorzata Pałuba



Muzyka dla króla to tytuł spektaklu, którego bohaterem jest Jerzy Fryderyk Haendel. Przedstawienie mogliśmy obejrzeć w środę 1 kwietnia w sochaczewskiej Szkole Muzycznej, a powstało ono w wyniku współpracy tej właśnie placówki z Zespołem Szkół im. J. Iwazkiewicza.

Dlatego też to wyjątkowe, bo jedno z nielicznych tego typu wydarzeń, rozpoczęły razem dwie panie dyrektor-Joanna Niewiadomska-Kocik i Hanna Boncka. Przywitwały one przybyłych gości ze starostą Tadeuszem Korysiem i wicestarostą Piotrem Osieckim na czele oraz zaproszone szkoły, ich dyrektorów, na-

uczycieli i uczniów. Były to sochaczewskie Gimnazjum nr 2 i Gimnazjum Powiatowe, Gimnazjum w Kątach i w Kozłowie Biskupim.

Następnie Joanna Niewiadomska-Kocik opowiedziała o życiu i twórczości tego wielkiego kompozytora. "23 lutego 1685 r. w Halle przyszedł na świat Jerzy Fryderyk Haendel. Urodził się w tym samym roku co Jan Sebastian Bach, ale jednak paradoks życia sprawił, że nigdy ci dwaj muzycy epoki baroku, a w zasadzie przełomu baroku i klasycyzmu, się nie spotkali. Haendel pochodził z rodziny, która nie miała tradycji muzycznych, toteż ojciec

marzył, by syn został prawnikiem. Pasja jednak wzięła górę i porzucił on studia prawnicze, żeby zostać muzykiem. W 1703 r. przenosi się z Halle do Hamburga, gdzie obejmuje stanowisko skrzypka w orkiestrze operowej. Tam spotyka Corelliego, Scarlatti, a w 1712 r. w Londynie zostaje wystawiona jego opera "Rinaldo". Haendel decyduje opuścić Niemcy, by przenieść się do Londynu, gdzie bardzo szybko dwór królewski zaczyna się orientować, że jest to geniusz. Obejmuje więc posadę nadwornego królewskiego muzyka z wysoką pensją 200 funtów rocznie. Otoczenie dworu królewskiego spowodowało, że i styl uprawiany przez

SLAWOMIR BURZYŃSKI

Stawiam na mleko!



owa, Kozłowa Biskupiego oraz Szkoły Podstawowej nr 7 w Sochaczewie.

Wśród atrakcji przygotowanych przez animatorów kampanii "Stawiam na mleko!" wymienić można mleczne konkursy z nagrodami, pogadanki na temat korzyści ze spożywania mleka i produktów mlecznych oraz quizy i zadania sprawnościowe. Mleczne aktywności spotkały się z dużym zainteresowaniem uczniów, którzy chętnie podpytywali o kwestie dotyczące prawidłowego odżywiania i udziału mleka w codziennej diecie całej rodziny.

Oprócz spotkania z uczniami, w ramach sochaczewskiej akcji na billboardach pojawiły się informacje o "Stawiam na



mleko!", a w niedzielę, 5 kwietnia w godzinach 12.00-16.00 na placu Kościuszki odbył się piknik rodzinny promujący wyroby z mleka.

Dla mieszkańców przygotowano wiele atrakcji. Najmłodszy mogli pobawić się m.in.: na potężnych pneumatycznych zjeżdżalniach lub na specjalnym ringu bokserskim, poukładać wielkie uliczne puzzle lub pościgać się w zabawie ze specjalną taśmą. Były też zadania spraw-

nościowe z użyciem wioseł treningowych, symulatorów desek snowboardowych, czy rowerów. Dla uczestników mlecznych imprez przewidziano liczne zabawy z nagrodami, w tym konkurs dla całej rodziny o nazwie "Podaj dalej" polegający na sprawdzeniu wiedzy na temat produktów mlecznych i mleka.

Mleczna Ekspedycja składa się ze specjalnego Trucka Mlecznego, którego celem jest dotarcie do blisko 450 szkół w 108 miastach w całej Polsce. Z Sochaczewa wyruszy on w dalszą trasę do Łęczycy, Zgierza i Kutna, gdzie odbędą się kolejne atrakcje w ramach kampanii "Stawiam na mleko!"

Kampania finansowana jest ze środków Funduszu Promocji Mleczarstwa, przy wsparciu Unii Europejskiej, oraz budżetu państwa. Projekt "Stawiam na mleko!" ma na celu przeprowadzenie kompleksowych działań informacyjnych, edukacyjnych oraz promocyjnych, skierowanych do dzieci w wieku 7-13 lat, ich rodziców oraz opiekunów.



SLAWOMIR BURZYŃSKI

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych, pełnych wiary, nadziei i miłości. Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół

życzy

Rada Gminy i Wójt Gminy Nowa Sucha

Zdrowych, pogodnych, pełnych wiary, nadziei i miłości Świąt Zmartwychwstania Pańskiego smacznego jajka i mokrego dyngusa oraz miłych, rodzinnych spotkań przy świątecznym stole mieszkańcom gminy Młodzieszyn i całego powiatu

życzy

Przewodnicząca Rady Gminy Albina Doroba

Wójt Gminy Młodzieszyn Joanna Szymańska

Bank Spółdzielczy w Sochaczewie

Życzenia zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych składa

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy Banku Spółdzielczego w Sochaczewie

Nasze dzieci

Urodzone w sochaczewskim szpitalu
(od 30 marca do 4 kwietnia) Opr. i foto bus



ANULKA CABAN

Anulka to druga córka Marii i Jarosława Caban z Sochaczewa. Urodzona w poniedziałek 30 marca 2009 r. o godz. 11.20. Waga 3,5 kg. Wzrost 51 cm.



ALEKSANDRA JAKUBIAK

Ola to drugie dziecko Eweliny i Artura Jakubiak z Żukowa. Urodzona w środę 1 kwietnia 2009 r. o godz. 13.05. Waga 3,7 kg. Wzrost 55 cm.



OSKAR STARZEC

Oskar to drugie dziecko Marty i Marcina Starzec z Sochaczewa. Urodzony we wtorek 31 marca 2009 r. o godz. 3.25. Waga 2,770 kg. Wzrost 53 cm.



MARTYNA KAMILA GMUREK

Martyna to drugie dziecko Wioletty i Krzysztofa Gmurek z Janaszówka, gm. Sochaczew. Urodzona w czwartek 2 kwietnia 2009 r. o godz. 13.45. Waga 2,7 kg. Wzrost 50 cm.



LIWIA MARCINKOWSKA

Liwia to czwarte dziecko i pierwsza córka Zofii i Adama Marcinkowskich z Sochaczewa. Urodzona we wtorek 31 marca 2009 r. o godz. 5.50. Waga 3,270 kg. Wzrost 53 cm.



DAWID SZYMAŃSKI

Dawid jest drugim dzieckiem Marty i Marcina Szymańskich z Sochaczewa. Urodzony w piątek 3 kwietnia 2009 r. o godz. 7.10. Waga 4,050 kg. Wzrost 56 cm.



BASIA KRASUSKA

Basia to pierwsze dziecko Marty i Pawła Krasuskich z Sochaczewa. Urodzona w środę 1 kwietnia 2009 r. o godz. 11.45. Waga 2,6 kg. Wzrost 52 cm.



ADAM MACIEJ KRAWCZAK

Adam to trzecie dziecko i drugi syn Iwony i Marcina Krawczak z Gwłowa, gm. Sochaczew. Urodzony w sobotę 4 kwietnia 2009 r. o godz. 9.40. Waga 3,450 kg. Wzrost 55 cm.

Pół wieku Kampinoskiego Parku Narodowego Wystawa w centrum stolicy

1 kwietnia o godz. 13.00 na Krakowskim Przedmieściu (między Domem Polonii a Biblioteką Rolniczą) nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy "Pół wieku Kampinoskiego Parku Narodowego".

Historia obchodzącego w tym roku jubileuszu 50-lecia Kampinoskiego Parku Narodowego rozpoczęła się na długo przed jego utworzeniem w 1959 roku właśnie tutaj - w Warszawie, wśród ludzi nauki, krajoznawstwa, ochrony przyrody. Te dwa organizmy, wielkie miasto i niemała puszcza, od wielu wieków splecione ze sobą licznymi powiązaniem i zależnościami, są nadal sobie potrzebne. Dziś może jeszcze bardziej niż w przeszłości. Przychoząc do Warszawy z częścią bogactwa przyrodniczego i urzekającym urokiem odrodzonej pod rządami parku Puszczy Kampinoskiej, chcemy podziękować stolicy za wspólną historię oraz jej wielki udział w kształtowaniu i pielęgnowaniu idei parku narodowego. Mam nadzieję, że ci, którzy obejrzą te przepiękne zdjęcia, przyjdą do parku i na własne oczy przekonają się, jakie bogactwo czeka na wszystkich tuż "za progiem" stolicy - mówił podczas otwarcia wystawy Jerzy Misiak, dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego.

Fotografie zachwycają prostotą i bogactwem barw, ukazują piękno przyrody parku i to, co w nim najcenniejsze - jego tradycyjny mazowiecki krajobraz, z mozaiką ukwieconych łąk, przedstawicieli puszczańskiej fauny - rysia, łosia, orła bielika oraz leśne ostępy w obszarach ochrony ścisłej, a także pamiątki kultury i historii - zabytkowe budowle, mogiły żołnierskie.

Na wystawie umieszczono też zdjęcia archiwalne, ukazujące kampinoskie wydmy z początku XX wieku. Dzięki nim możemy dostrzec, jak na przestrzeni pół wieku zmienił się Kampinoski Park Narodowy.

Autorami zdjęć są: Grzegorz Okołów, Tomasz Hryniewicki, Anna Dobrowolska, Jan Bober, Andrzej Mickiewicz, Roman Kobenda.

Honorowy patronat nad wystawą objęli: Marszałek Województwa Mazowieckiego Pan Adam Struzik oraz Prezydent m.st. Warszawy Pani Hanna Gronkiewicz-Waltz.

Ekspozycję składającą się z kilkudziesięciu zdjęć oglądać będzie można do 3 maja 2009 na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie.

Kampinoski Park Narodowy



SOCHACZEW W OKRESIE OKUPACJI HITLEROWSKIEJ

KALENDARIUM WYDARZEŃ (12)



26 maja 1943 roku żołnierz Armii Krajowej Stanisław Janicki wykonuje wyrok śmierci na zastępcy starosty sochaczewskiego Hermanie Albercie Vorbüchlerze. Mimo terroru, aresztowań, mordów, zsyłek do więzień i obozów zagłady trwała nieugięta, ustawicznie przybierająca na sile walka z okupantem, prowadzona na różnych frontach. Akcje dywersyjne, zamachy, otwarte starcia partyzantkie - oto niektóre formy tej walki. Jedną z najbardziej brawurowych akcji AK na terenie Sochaczewa, która wywołała szeroki oddźwięk wśród miejscowego społeczeństwa, był zamach dokonany 26 maja 1943 roku na zastępcę starosty sochaczewskiego Hermana Alberta Vorbüchlera, znanego w całym powiecie z wyjątkowej nienawiści do ludności polskiej. Sąd podziemny Armii Krajowej skazał go na karę śmierci. Wykonawcą zamachu był Stanisław Janicki, ps. "Kordon".

25 maja 1943 roku Apoloniusz Baczyński, Stanisław Raczkowski, Wiktor Baczkowski, Władysław Siekiera, Tadeusz Strzelecki i Zdzisław Zaczekowski zniszczyli na sochaczewskim rynku ciężki żeliwny głośnik, tzw. "szczekaczkę". Mały sabotaż był jedną z wielu form walki z okupantem i odegrał dużą rolę w kształtowaniu postawy sochaczewskiego społeczeństwa i w chronieniu go przed destrukcyjnym wpływem hitlerowskiej propagandy. Na miejscu głośnika umieszczono również tablicę z napisem: "Postój była przeniesiony na targowisko miejskie". Po napaści wojsk niemieckich na Polskę w 1939 roku i zajęciu jej terytorium władze okupacyjne wydały również rozporządzenia regulujące posiadanie i użytkowanie odbiorników radiowych. Pierwsze obwieszczenia nakazujące bezwzględne oddanie do 5 listopada 1939 roku odbiorników do komisariatów policji ukazały się w Warszawie 10 października 1939 roku. Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatorstwa z 15 grudnia 1939 roku sankcjonował bezwzględną konfiskatę wszystkich odbiorników radiowych na terenie Generalnej Guberni należących do ludności polskiej. Odbiorniki należało niezwłocznie oddać, a ostatecznym terminem odniesienia do urzędu władz terenowych, lub na policję, był 25 stycznia 1940 roku. Obywatele pochodzenia niemieckiego byli zobowiązani jedynie do zgłoszenia i zarejestrowania posiadanego odbiornika radiowego. Rozporządzenie to było przestrzegane, ponieważ za jego niewykonanie groziła kara więzienia lub śmierci. Informacje i zarządzenia miały być podawane przez okupanta, przez sieć głośników ulicznych. Uliczne głośniki ("szczekaczki") były montowane w ruchliwych miejscach miasta. Propaganda niemiecka kreowała nieprawdziwy obraz stosunku Niemców do zniewolonych Polaków. Zachęcała do wyjazdów do pracy w Niemczech organizowanych przez miejscowy Urząd Pracy.

Wyjazdy te, jak dziś, miały rozładować problem bezrobocia na ziemiach polskich i poprawić byt polskich emigrantów.

Bogusław Kwiatkowski

Odchudzanie szkodzi

Na świecie przegrywa z odchudzaniem miały miliony ludzi. Jakie efekty im to przyniosło?

Zanim przedstawię badania, pokazujące długotrwałe skutki odchudzania, powiem, że sam nigdy się nie odchudzałem i nie mam kłopotów z nadwagą.

Otyłość jest szkodliwa, zwłaszcza, jeśli bardzo odbiega od normy. Jest na to wiele dowodów. Szczupłą sylwetkę lansuje się obecnie jako ideał urody, a wiele osób wstydy się swojej nadwagi i nie lubi siebie za wygląd. Spojrzenie w lustro jest jak wyrzut sumienia i "dowód" słabej woli, a szczupłość to "zdrowie i uroda w jednym". Czy rzeczywiście tak jest?

Fakt, że nadwaga jest szkodliwa, nie musi przecież oznaczać, że odchudzanie jest zdrowe. Posłuchajmy

się metaforą: jeśli chciwość jest zła, nie oznacza to, że rozrzutność czy skąpstwo będą dobre.

Od diety się tyje

Na każde sto osób, które zastosują dietę i faktycznie stracą na wadze, po trzech latach połowa będzie znowu ważyć tyle, ile przed odchudzaniem. Po dziewięciu latach tylko dziesięć osób będzie ważyć mniej niż przed odchudzaniem. Im więcej czasu mijają na zakończeniu diety, tym bardziej prawdopodobne, że wraca się do swojej "typowej wagi".

W dodatku dieta może sprawić, że przytyjesz! Organizmy szczurów poddanych głodówce, na stałe zmieniają swoją fizjologię: procesy przemiany materii ulegają u nich spowolnieniu, ich ciało zaczyna magazynować więcej tłuszczu i zużywa mniej energii na wykonywanie różnych czynności. Szczury zaczynają też bardziej lubić tłuste pokarmy. Im więcej głodówek przejdzie szczur, tym wyraźniejsze są te efekty. Organizm przystosowuje się w ten sposób do braku pokarmu - zaczyna oszczędzać i coraz więcej gromadzić "na zapas". Dlatego po zakończeniu głodówki szczu-

ry nie tylko wracają do poprzedniego ciężaru, ale część z nich tyje, mimo że wcale nie jedzą więcej niż przed głodówką.

U ludzi jest podobnie. To paradoksalny efekt głodowania: w dłuższym okresie dieta może sprawić, że ludzie zaczynają tyć, wcale nie jedząc więcej.

Istnieje przekonanie, że chudnięcie przedłuża życie osoby otyłej. Nie jest to jednak bezsporne, ponieważ niedowaga jest równie niebezpieczna jak nadwaga, a odchudzanie samo w sobie obciąża organizm i też może być niebezpieczne dla zdrowia. Stosowanie diety zwiększa również szanse na pojawienie się zaburzeń: anoreksji, bulimii i wyuczonych bezradności (skutek podejmowania prób schudnięcia, zakończonych fiaskiem).

Mity związane z nadwagą

* Nadwaga świadczy o braku silnej woli. Nieprawda. Niemal każdy człowiek, który zrzuca nadwagę, po pewnym czasie znowu tyje. Im więcej diet, tym bardziej organizm uczy się gromadzić tłuszcz na zapas i oszczędzać energię. Ciężar ciała w dużym stop-

niu jest zdeterminowany genetycznie. Podczas diety silna wola człowieka ściera się z utrwalonymi przez setki tysięcy lat biologicznymi mechanizmami przetrwania. W tym starciu człowiek może wygrać bitwę, ale prawie zawsze przegrywa wojnę.

* Osoby otyłe mają "pokrewną" osobowość i coś jest z nimi nie tak. Nieprawda. Ludzie otyli nie różnią się żadnymi ważnymi cechami osobowości od ludzi szczupłych.

* Osoby otyłe są bardziej wrażliwe na bodźce związane z jedzeniem. Nieprawda. Nie znaleziono takich różnic.

* Osoby, które mają nadwagę, przejadają się. Nie zawsze. Aby schudnąć i na stałe utrzymać niską wagę, osoba otyła musiałaby na co dzień spożywać mniej kalorii niż osoba szczupła.

Ostatecznie wydaje się, że lepszym od odchudzania sposobem na nadwagę jest np. uprawianie sportu i wysiłek fizyczny.

Dr Marcin Florkowski, psycholog

Okiem kamery monitoringu



Konkurs rozstrzygnięty



AGNIESZKA PORYSZEWSKA

W piątek 3 kwietnia w filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sochaczewie przy ul. Żeromskiego odbyło się uroczyste zakończenie konkursu pt. "Ilustrujemy wiersze Ewy Szelburg - Zarembiny".

Jak mówiły organizatorki konkursu, dzieci wykazały się dużą samodzielnością i wyobraźnią plastyczną, i to właśnie było najbardziej premiiowane podczas obrad jury. "Wiosna idzie", "Rybki", "Zamiast słuchać bajek" to tylko niektóre z wierszy Ewy Szelburg - Zarembiny, które wybrały maluchy. Ze względu na wysoki poziom prac komisja konkursowa postanowiła przyznać pierwsze miejsca w kategorii klas I, II i III oraz równorzędne wyróżnienia dla najpiękniejszych rysunków.

W kategorii klas I zwyciężyła Natalia Łukawska z SP nr 2 w Sochaczewie. Wyróżnienia otrzymały Aleksandra Sanecka z SP nr 3 oraz Natalia Wylot z SP nr 7.

W kategorii klas II pierwsze miejsce zajęła Aleksandra Górecka z SP nr 3 w Sochaczewie, wyróżniono natomiast Klaudię Pazdro i Annę Dorociak z SP nr 4, Annę Kalotę z SP nr 3 oraz Katarzynę Ezman z SP nr 7.

Wśród klas III zwyciężył Adrian Wasilewski z SP nr 7. Wyróżnienia trafiły do Mileny Bugaj i Aleksandry Gozdowskiej z SP nr 3, a także do Dominiki Szewczyk z SP nr 2.

Rozstrzygnięcie konkursu zakończyło spotkanie z autorką książek dla dzieci Wiolettą Piasecką.

Agnieszka Poryszewska

KINO

Mazowsze
ul.Chopina 101,
tel. 863-27-77,
0-601-344-164
7-9.04. godz. 17.00,
19.15 "Kochaj i tańcz"
film muzyczny produkcji
polskiej, od 12 lat, 120
min, bilety 11/13 zł
10, 13,14.04. godz.
16.00 "Człłłłł z Beverly
Hills" film familijny prod.
USA, dubbing, 90 min, bi-
lety 11/13 zł
godz. 17.45, 20.00
"Kochaj i tańcz"
11-12.04. kino nie-
czynne

Baran
21.III. - 20.IV.

Złatw wreszcie zaległą sprawę sercową - jesteś to winien komuś, kto czeka. Wpadniesz w oko interesującej osobie, ale to ty musisz zrobić pierwszy krok. W czwartek możesz komuś dać szczęście bez większego wysiłku. Powodzenie w negocjacjach zawodowych - murowane. Nie strać szansy na duże pieniądze. Święta będą udane, choć wcześniej ktoś będzie próbował pomieścić ci szyki.

Byk
21.IV. - 21.V.

Nie wąż w słuszną sworów, bo przeszkody zdołasz już wkrótce ominąć. Musisz tylko w siebie wierzyć. Nie lekceważ wiadomości od Bliźniaka, nie ignoruj potrzeb Wagi, jeśli chcesz utrzymać dobre kontakty z rodziną. W czwartek przywołaj cały talent dyplomatyczny, by nie narazić się nikomu z bliskich. Święta spędź tak, jak sobie zaplanujesz. To napełni cię spokojem.

Bliźnięta
22.V. - 21.VI.

Nie przeciągaj struny, nie prowokuj zwierzchnika zachowaniami dalekimi od konwencjonalnych. Także w domu wskazana większa gotowość do współpracy. Nie próbuj teraz rozmawiać o uczuciach łączących cię z bliską osobą ani podejmować decyzji w tych sprawach. Od piątku będziesz za to robić wyłącznie to, co najbardziej lubisz. Znajdziesz przy tym radość, miłość i zrozumienie.

Rak
22.VI. - 22.VII.

Nie obiecuj, jeśli nie możesz dotrzymać słowa, a ze zo-



HOROSKOP

bowiązaniami będziesz musiał radzić sobie sam. Nie możesz liczyć w pracy na niczyją pomoc. Jeśli wciąż masz kłopoty z ukochaną osobą, staraj się raczej łagodzić spór, nie usiłuj znajdować kolejnych punktów zapalnych. Czas przestać żyć mrzonkami i czekać na cud. Sam sobie pomożesz najlepiej. W sobotę będziesz szczęśliwy.

Lew
23.VII. - 22.VIII.

Ważne sprawy załatwiają w wtorek. Wśród przyjaciół znajdziesz kogoś, kto ci bardzo pomoże. Zgodę w rodzinie zapewnij w piątek, łagodząc spór ze starszą krewną. Możesz teraz dogadać się z każdym bez większych problemów. Częściej stawiaj się w sytuacji ukochanej osoby, a będzie między wami więcej czułości, a mniej pretensji. Święta to dobry czas na spokojne przemyślenie sytuacji, pozwól więc sobie na odrobinę refleksji.

Trzeba będzie godzić obowiązki zawodowe i domo-

we. Nie jest to łatwe, ale nie możesz sobie pozwolić na zlekceważenie pracy, bo jest okazja do poważnego zwiększenia dochodów. Szykują się też większe wydatki, niż związane ze świętami, zatem nie wydaj wszystkiego na Wielkanoc. Spotkania w święta zaliczysz do wyjątkowo udanych. Okazuj partnerowi więcej miłości i zaufania.

Waga
23.IX. - 23.X.

Dbać o zdrowie, nie przemęczaj się, spokojnie szukaj święteczne niespodzianki. Liczą na ciebie nie tylko Wodnik i Koziorożec. Umiesz zapewnić wspaniałą atmosferę, uda ci się i tym razem. Ożywienie w uczuciach trwa, a po początkowych kłopotach porozumienie z partnerem będzie wręcz doskonałe. W środę wyjaśni się stara tajemnica. W sobotę będzie uroczy wieczór we dwoje.

Skorpion
24.X. - 22.XI.

Czas, nie sprzyja poważnym inwestycjom, nie próbuj zatem akurat przed świętami zmieniać dywanów czy mebli. W środę możesz spróbować dogadać się z osobą, na której ci zależy - wreszcie powinno się udać. W piątek wycisz się, zastanów nad sobą i życiem. W przedświątecznej gorączce znajdź czas dla przyjaciół, bo są ważniejsi niż czyste okna i podłogi. Uwierzyć radom Byka.

Strzelec
23.XI. - 21.XII.

Zbierz dokładne informacje, zanim podejmiesz jakąkolwiek zawodową decyzję. Od środy pracę przesunij na boczny tor, zajmij się przygotowaniami do świąt. Postaraj się nawiązać kontakt z dawnymi przyjaciółmi, a dowiesz się czegoś ważnego. Ambicje schowaj do

kieszeni i wyciągnij rękę do zgody. Czekają cię wspaniałe dni z twoją miłością. Nie żałuj pieniędzy na swoje wydatki.

Koziorożec
22.XII. - 20.I.

Patrz uważnie, a dostrzeżesz okazję do nadzwyczajnego wzbogacenia się. Nie zaprzepaść tej szansy. Słuchaj swojej intuicji, bo dający ci rady nie do końca są życzliwi. Jeśli ukochana osoba nie chce się z tobą spotykać, nie narzucaj się, a wkrótce sytuacja się zmieni. W czwartek możesz liczyć na miłą rozmowę. Święta wyjaśnią wiele w twojej domowej sytuacji. Będziesz osobą szczęśliwą.

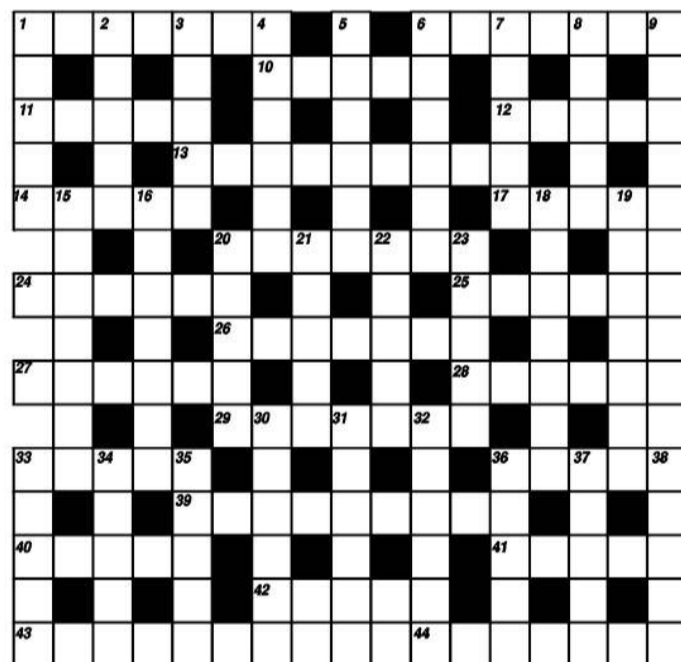
Wodnik
21.I. - 20.II.

Pewne kłopoty w pracy już się kończą, choć "odpryski" jeszcze długo będą zadra w twojej duszy. To raczej urażona ambicja niż rzeczywisty problem. Musisz się z tym uporać. Ważna sprawa zostanie popchnięta we właściwym kierunku, ale musisz działać, a nie czekać na cud. Święta zaliczysz do bardzo udanych, a spotkania wprawią cię w doskonały humor. Nie pożyczaj pieniędzy.

Ryby
21.II. - 20.III.

Nikt nie kopie pod tobą dołków i nie dąży do skłócenia cię z otoczeniem. Twoja podejrzliwość staje się dla współpracowników męczącą. Nie obawiaj się, ważną sprawę zdołasz załatwić po swojej myśli, jeśli tylko nie wybuchniesz gniewem. Spokojne słowa i logiczne argumenty przekonają Wagę od razu. W domu panuj nad emocjami i nie ciesz się zbyt otwarcie z kłopotów partnera.

KRZYŻÓWKA nr 14



Poziomo:

1 - barwione jajko, 6 - symbol wielkanocny, 10 - nasz organ, 11 - samosąd, 12 - symbol wielkanocny, 13 - najważniejsze święto kościelne, 14 - imię żeńskie, 17 - siły zbrojne, 20 - gra w karty, 24 - przełożony klasztoru, 25 - wykwit na skórze, 26 - okupant, 27 - wczesna msza, 28 - ubikacja, 29 - pływa żabką, 33 - okrycie, 36 - tralka, 39 - niemiemy ją do kościoła w Wielką Sobotę, 40 - żeton, 41 - zamknięcie naczynia krwionośnego, 42 - polecenie dla psa, 43 - instrument perkusyjny, 44 - dobra rodziny panującej.

Pionowo:

1 - symbol wielkanocny, 2 - zimowy sprzęt sportowy, 3 - miano, 4 - nadawcza lub odbiorcza, 5 - wypadek, 6 - na łufie karabinu, 7 - radca, 8 - wzięcie na czasowe użytkowanie, 9 - siedzi na jajach, 15 - rodzaj skrzywienia kręgosłupa, 16 - uchybienie, 18 - termin szachowy, 19 - imię żeńskie, 20 - na nim umarł Jezus, 21 - indyjski bogacz, 22 - zestaw znaczków, 23 - likier kminkowy, 30 - firma obuwnicza, 31 - znany Donald, 32 - odmiana jabłoni, 33 - miejscowość nad jeziorem Kalwa, 34 - reformator kościoła, 35 - nóż kołodzieja, 36 - kotka, 37 - nasz sąsiad, 38 - przeszczepiał je Religa.

Nagrodę wylosował Ryszard Łakomski

Drobne ogłoszenia

Usługi

- Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-512-342-751. ZS-2
- Autozłom, kasacje pojazdów, odbiór pojazdów, tel. (0-46) 861-94-66. ZS-3
- Pranie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel. 0-504-630-724. ZS-4Cz
- Wideofilmowanie, fotoreportaż, studniówki, śluby, wesela, DVD, www.video-color.com.pl, tel. 862-63-38, 0-501-350-075. ZS-5B
- Przeprowadzki - transport kompleksowo, tel. 0-510-121-089. ZS-12 B.B
- Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel. (046) 863-40-87, 0-601-154-847. ZS-14
- Pranie dywanów i tapicerek, tel. 608-582-751, 046 863-57-55. ZS-17 RB
- Usługi remontowe, gipsowanie, malowanie, KG, glazura, panele, docieplenia, rachunki, tel. 602-383-118. ZS-19
- Kryjemy blachą, papą, tel. 0-604-182-211. ZS-20
- Usługi hydrauliczne, tel. 788-440-219. ZS-24
- Wykonujemy prace budowlane, budowa domów, tynki, posadzki, poddasza, gipsy, malowanie, glazura i terakota, panele ściennie i podłogowe, ocieplenie budynków, ogrodzenia betonowe, ogrodzenia siatkowe, klinkier, tel. 502-780-650. ZS-27
- Wywóz szamba, tel. 0-606-374-093. ZS-283
- Układanie kostki brukowej, odwodnienia terenu, tel. 609-056-290. ZS-270
- Gipsy: ścianki G-K, sufity podwieszane, poddasza, gładź, malowanie, glazura, terakota, tel. 0-606-321-509. ZS-315
- Videofilmowanie, tel. 608-244-400. ZS-328 B
- Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietów, tel. 501-180-959. ZS-335
- Usługi remontowe. Kompleksowe wykończenia wnętrz. Atrakcyjne ceny - tel. 661-429-756. ZS-355 B
- OGRODY - projekt, wykonanie, pielęgnacja, SYSTEMY NAWADNIAJĄCE, GRILLE, ALTANY www.architekturaogrodu.pl. Tel. 0-698-668-468. ZS-363
- Docieplenia budynków, podbitki, parapety, tel. 507-157-767. ZS-393
- Wykonam posadzkę lastryk-granitową, ogrodzenia z kamienia murowego - granitowego, tel. 790-280-452. ZS-395
- RTV - serwis, anteny, ul. Trojanowska 30, tel. 600-803-333. ZS-399
- Docieplenie styropianem, remonty, tynki, tel. 728-481-189. ZS-406
- Glazurnictwo, hydraulika, tel. 692-391-125. ZS-407
- Balustrady nierdzewne w połączeniu ze szkłem i drewnem. Schody zabiegowe i proste, tel. 606-883-345. ZS-408
- Tynki gipsowe, agregatem, tel. 604-144-668. ZS-432 F
- Usługi piłarskie, wycinka, przycinka i cięcie drewna, tel. 503-581-660. ZS-435 B
- Usługi ogólnobudowlane, tel. 503-581-660. ZS-436 B
- Usługi balustrady, ogrodzenia, bramy, tel. 601-591-471. ZS-452
- Ocieplenie elewacji, tynki akrylowe, silikonowe, malowanie, tel. 0-668-198-722. ZS-477
- Ocieplenie budynków, poddaszy, tynki akrylowe, silikonowe, remonty, tel. 0-602-172-723. ZS-478
- Glazura, terakota, solidnie, tel. 696-796-115. ZS-479
- BUD-INSTAL: budowa domów od podstaw, ocieplenia elewacji i poddaszy, pokrycia dachowe, tynki, gładzie, wylewki, montaż drzwi i okien, tel. 600-396-576. ZS-487
- Ocieplenie budynków, tel. 693-653-611. ZS-488
- Remonty, tel. 604-403-489, 519-586-651. ZS-489
- Usługi koparko-ładowarką, tel. 608-338-940. ZS-490
- Wywóz szamba, tel. 664-627-946. ZS-493
- Garaże blaszane, producent, różne wymiary, raty, transport i montaż gratis, tania blacha trapezowa, tel. (041) 25-45-356, kom. 508-123-211. ZS-496
- Zespół - wesela, tel. 0-503-112-384. ZS-502
- Usługi hydrauliczne, miedź, plastik, tel. 606-592-598. ZS-512
- Balustrady, poręcze ze stali nierdzewnej. Tel. 0-668-153-183. ZS-519
- Krycie dachów, podbitki, adaptacje poddaszy, tel. 0-661-923-581 lub 0-691-499-843. ZS-534
- Wywóz gruzu, tel. 606-374-093. ZS-547
- Docieplenie budynków, tynki tradycyjne, elewacje, wylewki, tel. 792-491-116. ZS-549

- Murowanie domów, więźby dachowe, tynki, klinkier, docieplenia, gipsy, glazura, tel. 0-508-912-344. ZS-552
- Kominki tel. 0-608-232-725. ZS-555
- Remonty mieszkań, tel. 662-070-086. ZS-558
- Malarskie - glazura, tel. 861-54-47. ZS-566
- Garaże blaszane - producent, tel. 605-165-265, (022) 721-05-53. ZS-570
- Klinkier, tynki, murowanie, tel. 694-694-428. ZS-581
- Maszyny najnowszej generacji 100% bezpyłowego cyklonowania. Parkiet, mozaika, panele. Schody, montaż, lakierowanie, tel. 604-829-774. ZS-583F

- Zawiozę do ślub BMW 7 Nowy Model, tel. 501-374-120. ZS-584
- Układanie kostki brukowej, tel. 0-665-990-994. ZS-586

Finanse

- Kredyt dla firm, rolników, pracujących - 20.000 na oświadczenie, wniosek na tel. 0 724-338-636, 022 827-90-60. ZS-423
- 20.000 na oświadczenie, Firmy, Rolnicy, pracujący, wniosek na tel. 0 724-338-636, 022 827-90-60. ZS-423
- 20.000 dla Rolników, Firm i pracujących na oświadczenie. Zmniejszanie rat kredytów, wniosek na tel. 0 724-338-636, 022 827-90-60. ZS-423

Nieruchomości

- Wynajmę lokale na gab. le-karskie, ul. Warszawska 21, tel. 862-24-29. ZS-9
- Sprzedam działki budowlane uzbrojone na skraju lasu Kożuszkowskiego, Tel. 0-602-692-459. ZS-26
- Sprzedam mieszkanie w centrum miasta w bloku z cegły, II piętro, 2 pokoje z kuchnią, 50 m², Tel. 501-24-51-58, 600-087-618. ZS-175
- Do wynajęcia w ścisłym centrum Sochaczewa pomieszczenia biurowe o wysokim standardzie, I piętro, tel. 602-237-042. ZS-323
- Wynajmę pokój z łazienką dla 1 osoby, tel. 790-280-452. ZS-394
- Sprzedam dom o pow. 170 m², na działce 625 m² tel. 668-999-152, 046 863-08-43. ZS-400
- Sprzedam działkę budowlaną 4300 m² w Orłowie, częściowo ogrodzona, woda, tel. 692-223-077. ZS-401
- Sprzedam działkę 3500 m², Kozłów Biskupi, tel. 046 863-12-09. ZS-413
- Sprzedam mieszkanie 35 m², dwa pokoje, kuchnia, ubikacja, łazienka, IV piętro, tel. 601-317-964 - wieczorem. ZS-422

- Do wynajęcia - umeblowane pokoje - kwatery dla pracowników - magazyny - place pod działalność gospodarczą. Dobra lokalizacja tel. 604-399-616. ZS-427
- Sprzedam działkę budowlaną, 994 m², w Paprotni, tel. 503-581-660. ZS-437 B
- Sprzedam mieszkanie 63 m², (I piętro) + garaż w Sochaczewie. Bardzo dobra lokalizacja, tel. 606-855-661. ZS-437 B
- Sprzedam gmina Wiskitki gospodarstwo rolne, z budynkami, 5 ha cena 11 zł m², tel. 600-392-664. ZS-453
- Sprzedam działkę budowlaną 729 m² w Czerwoncu, tel. 046 862-50-09. ZS-454
- Sprzedam garaż w Chodakowie, tel. 507-102-868. ZS-464
- Sprzedam mieszkanie 48,10 m², 2 pokoje, III p. + garaż, tel. 695-893-423, 600-961-089. ZS-470
- Sprzedam działkę ok. 2000 m, niedrogo, Budki Piaseckie, tel. 609-187-181. ZS-480
- Sprzedam działkę budowlaną 850 m², ul. Tęczowa, tel. 0-500-477-734. ZS-481
- Sprzedam działki budowlane 4.000 m² i 6.000 m², w Kątach koło Sochaczewa, tel. 504-950-141. ZS-483
- Sprzedam pół bliźniaka w Sochaczewie w dobrym stanie, na zagospodarowanej działce 545 m² z wolno stojącym garażem, tel. 606-381-506 po 19.00. ZS-484
- Sprzedam 3 ha, ziemia rolna, tel. 510-289-791. ZS-501
- Sprzedam mieszkanie o pow. 72 m², na osiedlu Victoria - II piętro: trzy pokoje, kuchnia, garderoba, łazienka, wc (komfortowo wykończone - plastikowe okna, gładzie gipsowe, drewniana podłoga, łazienka po remoncie) tel. kon. 609-765-260 po 18.00. ZS-503
- Dom 86/216 w Łowiczu, tel. 0-796-371-547. ZS-507
- Sprzedam gospodarstwo rolne w Gawłowie, pow. 2,27 ha z budynkami, tel. 608-010-163. ZS-508
- Okazja, działka budowlana. Malesin, tel. 602-437-046. ZS-510
- Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 45 m², w centrum Sochaczewa, tel. 0-600-636-329. ZS-523
- Sprzedam mieszkanie pokój z kuchnią w Boryszewie, tel. (046) 862-65-53. ZS-525
- Sprzedam mieszkanie w centrum Sochaczewa o powierzchni 51 m², przy ulicy Zawadzkiego, tel. 664-715-932. ZS-527
- Sprzedam M-4, osiedle Warszawska, oraz gospodarstwo rolne wraz z zabu-

dowaniami i sprzętem, tel. 600-276-568.

- Sprzedam dom (170 m²) z działką 2.650 m² za 600.000 zł lub z działką 6.500 m² za 800.000 zł, tel. 608-332-669. ZS-529
- Sprzedam dom 160 m² na działce 714 m², z garażem 90 m², tel. 889-513-265. ZS-531
- Tanio sprzedam działkę o pow. 800 m² przy ul. Działkowej w Sochaczewie, tel. 511-168-988. ZS-532
- Do wynajęcia dom w Teresinie, tel. 0-516-323-846. ZS-533
- Sprzedam działkę budowlaną w Kątach k. Sochaczewa, tel. 784-101-891. ZS-535
- Sprzedam działkę budowlaną w Kątach k. Sochaczewa, media: woda, prąd, tel. 698-675-183. ZS-536
- Sprzedam 1,5 ha budowlano - inwestycyjna przy trasie A2, tel. 0-508-953-694. ZS-537
- Sprzedam działkę budowlaną narożną, pow. 972 m², prąd + woda, Czerwonka Parcel, tel. 606-134-396. ZS-538
- Sprzedam działkę o pow. 2490 m² z domem i bud. gosp. w Gawłowie, tel. 601-523-786. ZS-539
- Segment do sprzedaży, Warszawa, tel. 696-087-179. ZS-543
- Do wynajęcia mieszkanie w Sochaczewie, tel. 696-087-179. ZS-548
- Sprzedam lub zamienię działki budowlane na dom w ok. Sochaczewa, tel. 861-90-86. ZS-551
- Sprzedam działki budowlane z usługami w pobliżu dworca PKP w Bednarach, na miejscu sklepy, szkoła, CPN, Bank GS, tel. 046 838-62-52. ZS-554
- Sprzedam dom 150 m² stan surowy, działka 828 m², 360 tys. tel. 0-790-633-372. ZS-567
- Sprzedam dom 190 m², działka 862 m², 990 tys. tel. 0-790-633-372. ZS-576B
- Sprzedam M-4, 67 m², parter w centrum Sochaczewa, cena 285.000 zł, tel. 783-797-077. ZS-577 B
- Sprzedam ładnie położone działki w Helence nad Bzurą, tel. 504-993-842. ZS-578
- Sprzedam dom w Sochaczewie 96/402 m, 299 tys. zł, tel. 604-925-776. ZS-579
- Sprzedam działkę budowlaną 990 m², Sochaczew, ul. Sadowa, tel. 696-223-422, 698-412-841. ZS-582

STOMATOLOGIA

REMEDIIUM

Anna Świercz - Stępień
 ✓ pełen zakres usług
 ✓ udzielamy
 24 - miesięcznej gwarancji na wykonane leczenie
 ✓ RTG cyfrowe, ortodoncja

Sochaczew al. 600- lecia 60E
 (naprzeciwko Kauflandu)
 pn.-pt. 9.00 - 19.00,
 sobota 9.00 - 12.00
 Tel. 0 - 46 862-63-33,
 601 - 08 - 14 - 11

GABINETY KLIMATYZOWANE

ZS-1069

OKULISTYKA

- laserowe zabiegi oczu,
 - USG oczu,
 - pracownia angiografii oczu,
 - poradnia leczenia jaskry,
 - poradnia okulistyki dziecięcej,
 - komputerowe bad. pola widzenia,
 - cyfrowe badanie dna oczu,
 - zabiegi laserowe w cukrzycy,
 - zabiegi plamki (siatkówki),
 - bezdotykowy pomiar ciśnienia oka,

dr M. Krajewski,
dr J. Juszek

ALFA Sochaczew
 Tel. 46 863 38 74 (8.00-20.00)

ZS-352

- Sprzedam działkę budowlaną 1000 m², ul. 15-Sierpnia/Sobieskiego (Malesin), tel. 509-001-520. ZS-585

- Biuro Pośrednictwa Nieruchomościami "Chatka" oferuje do sprzedaży mieszkanie o pow. 26 m², II p. przy ul. Żwirki i Wigury, cena 80.000 tys. do negocjacji". Ponadto firma pośredniczy w transakcjach: kupna, sprzedaży, wynajmu nieruchomości, tj.: działki, domy, lokale, garaże, biura, kontakt, tel. 0-512-343-437, tel. (046) 862-10-10 e-mail: sochatka@go2.pl

- Sprzedam lub wynajmę dwupokojowe mieszkanie w centrum Sochaczewa (z garażem) tel. 0-512-343-276. ZS-586

- Sprzedam dom piętrowy podpiwniczony 100 m² na działce 1200 m² centrum Sochaczewa, tel. 607-455-011. ZS-587

- Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 1000 m², w miejscowości Altanka, tel. 509-288-652, 501-356-411. ZS-588

- Posiadam mieszkanie do wynajęcia nie umeblowane M-4, ul. Senatorska, parter, tel. 500-477-734. ZS-589

- Sprzedam 63 m², IV p. Centrum, tel. 667-569-728. ZS-593

STOMATOLOGIA

"DENTIKO"

Dorota Wrzezińska
 zapisy: 0-603-203-800
Anna Wrzezińska-Bartosik
 zapisy: 0-607-797-930

czynne poniedziałek - piątek
 Sochaczew,
 ul. Zeromskiego 27, II p. gab. 7

- Leczenie w znieczuleniu
- Stomatologia zachowawcza
- Wybielanie zębów
- Protetyka, profilaktyka

GABINET KLIMATYZOWANY

ZS-540

MEBLE ZE SKÓRY

• Kanapy rozkładane • Fotele • Narożniki skórzane
 • Komody, kredensy • Ławy, stoły, krzesła

SKLEP: Kozuski Parcele 59, 96-500 Sochaczew (4 km od centrum Sochaczewa, 2 km od hipermarketu Carrefour przy trasie A-2 Sochaczew-Warszawa)

Godziny: pon.-pt. 10.00-18.00, Sobota 10.00-14.00

Tel. 604 442 235

- TRANSPORT GRATIS -

● Poszukuję lokalu handlowego do wynajęcia w ścisłym centrum Sochaczewa, tel. 695-263-251.

ZS-596

● Mam do wynajęcia w Teresinie lokal 50 m², dla 2-4 osób (kwatery pracownicza) lub na działalność gospodarczą, tel. 602-303-059.

ZS-597

Zdrowie

● Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług.

ZS-6

● **Andrzej Wojdas - specjalista laryngolog i alergolog - konsultacje, porady, testy i odczulanie.** Sochaczew, ul. Żeromskiego 41A lok. 22 (NZOZ "Almed", I piętro). Przyjęcia we wtorki 18-20 i piątki 17-19. Zapisy 862-88-92 lub 0-501-440-322.

ZS-10F

● **Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, tel. 0-691-513-051.**

ZS-94B

● **PSYCHOLOG mgr Bernadeta Ziajka-Gala** konsultacje, porady, badania, terapia, tel. 607-609-489.

ZS-449

● Prywatny Gabinet Psychologiczny - mgr Joanna Rojek. Diagnoza psychologiczna, psychoterapia - dorośli, młodzież, dzieci. Wizyty tylko na zapisy pod nr tel. 0-608-349-658. Sochaczew, ul. Wąska 7.

ZS-504

● Masaż kręgosłupa i innych części ciała, tel. 606-792-728, 888-224-254.

ZS-563

Motoryzacja

● Kupię jeżdżące, powypadkowe, skorodowane. Posiadam własny transport. Szybko, solidnie, tel. 726-220-823.

ZS-530

● Sprzedam C 360 - 1987 r., rozrzutnik tandem 6 ton i dwuosiowy, koła wąskie do C 330, tel. 0-792-025-205.

ZS-559

● Kupię każde auto po 95 r. wystarczy sms oddzwonię, tel. 602-271-386.

ZS-565

Praca

● Zatrudnię barmankę, sprzątaczkę, Kuznoci 112 B, tel. 664-734-127.

ZS-369

● Fryzjer/ka damsko-męska, doświadczenie 35%-40%, tel. 697-597-916.

ZS-451

● Chcesz zarobić 800.000 zł w ciągu dwóch lat? ZADZWOŃ, TEL. 668-406-648.

ZS-485 R

● Telemarketerów! tel. 662-065-105.

ZS-486 R

● Zatrudnimy kierowców C+E, tel. 694-864-550.

ZS-522

● Zatrudnię fryzjerkę z doświadczeniem w salonie fryzjersko-solaryjnym w ścisłym centrum Sochaczewa. Warunki płacowe do uzgodnienia. Tel. 608-835-396.

ZS-526

● **Zatrudnię: * Pracowników do produkcji LAMINATÓW z doświadczeniem, * blacharzy pojazdów samochodowych, * lakierników pojazdów samochodowych, * mechaników pojazdów samochodowych, * ślusarzy-sprawcy.** Tel. 046 863-11-38, 602-367-820.

ZS-528 B

● Firma budowlana zatrudni kierownika budowy, tel. 0-606-881-737.

ZS-573

● Przyjmę pracowników do prac wykończeniowych, tel. 693-350-888.

ZS-580

● **Firma z wieloletnim doświadczeniem w branży budowlanej zatrudni kierownika budowy z uprawnieniami drogowymi i sanitarnymi. Kontakt pod numerem tel. 602-585-876.**

ZS-590 RB

● Studio fryzjerskie Trendy zatrudni fryzjerów, tel. 046 862-26-09.

ZS-599

● Zatrudnię do pracy w Kebabie energiczne panie do 33 r./z, tel. 505-179-122.

ZS-600

Nauka

● Angielski - 35 lat w USA, 25 zł godzina, tel. 508-367-959.

ZS-333

● Angielski, niemiecki - korepetycje, poprawki. Skutecznie. Tel. 669-330-828.

ZS-544

Różne

● Siatka 3,2 mm, wysoka 1,54 metra, 9,80 zł/mb, tel. 0-722-070-623.

ZS-36

● Wynajem rusztowań warszawskich i kolumnowych - jezdnych, tel. 0-692-391-040.

ZS-275

● Wagi sklepowe również metkujące, z akumulatorem i 230 V, pomostowe do skrzynio-palet i paletowe dla sadowników, różne - sprzedaż-naprawa -legalizacja wag. Tel. 0-603-051-820.

ZS-321

● Wyzdierzawię kontener, barakowóz mieszkalny. Sprzedam barak do remontu, tel. 602-672-709.

ZS-420

● Antyki wszelkie za gotówkę, kupię, tel. 601-336-063, 500-034-552.

ZS-438

● Sprzedam kiosk w b.dobrym punkcie, tel. 608-274-862.

ZS-442

● Ładowarki teleskopowe i przegubowe: Monitou, JCB, Catepillar, Pichon. Duży wybór, szeroka gama osprzętu: łyżki, widły, chwytaki. Józefów 1a, k/Grójca 05-600, tel. 0-600-079-527.

ZS-448

● Sprzedam lady i regały sklepowe, tel. 507-102-868.

ZS-463

● Sprzedam wypoczynek 1, 2, 3, tel. 693-070-726.

ZS-548

PUP w Sochaczewie
ul. Kusocińskiego 11, pok. 48, 49,
tel. (046) 862-33-93
w. 148 i 149

Asystent głównej księgowej, kontroler/analitik finansowy, przedstawiciel techniczno handlowy, kierownik apteki zakładowej, technik farmacji, analitik laborant, naczelnik Punktu Obsługi Klienta, pracownik obsługi-kasjer, asystent ds. finansowych, przedstawiciel handlowy, agent ubezpieczeniowy, grafik komputerowy, fakturzysta, elektryk-elektronik, dozorca z grupą inwalidzką, sprzątaczką z grupą inwalidzką, pracownik ochrony z grupą inwalidzką, operator wytwórni mas bitumicznych, doradca finansowy, operator ładowarki HONOMAG, elektromonter urządzeń sieciowych, kierowca z prawem jazdy kat.C+E, kierowca z prawem jazdy kat.D, pracownik fizyczny, pracownik produkcyjno montażowy, walcarniczy, magazynier, pracownik magazynowy, blacharz samochodowy, lakiernik samochodowy, monter-konserwator sieci wodno kanalizacyjnej+kierowca, pracownik do produkcji laminatów, mechanik samochodowy, ślusarz-sprawca, barmanka, sprzątaczką, pomoc kuchenna.

OFERTY ZAGRANICZNE

specjalista ds. sprzedaży - **Austria**, fryzjer, monter serwisant wind, technicy do naprawy telefonów komórkowych - **Cypr**, programista systemów informatycznych, programista baz danych - **Czechy**, lekarz ortopeda, lekarz ogólny, lekarz okulista, pielęgniarki - **Finlandia**, kinazyterapeuta, kucharka/kucharka - **Francja**, pielęgniarki - **Hiszpania**, monter linii elektrycznych, kierowca autobusu - **Irlandia**, kierowca-ca-spedytor - **Litwa**, składacz/pracownik drukarni, informatyk-oprogramowanie sieciowe, informatyk - **Malta**, inżynier elektronik samochodowy, personel z branży hotelarsko-gastronomicznej - **Niemcy**, osoby do pracy w szkółce ogrodniczej, programista JAVA, konserwatorzy rurociągów i blacharz, personel do pracy w restauracji, inżynier budowy dróg, stolarz/cieśla - **Norwegia**, sprzedawca/technik wifi hot-



Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

spot, Financial Analyst Financial Controller Financial Accountant Sales Representative - **Słowacja**, przedstawiciel handlowy, pracownik marketingu, glazurnik - **Słowenia**, opiekun osoby niepełnosprawnej - **Szwecja**, kierowca busa, mechanik maszyn tkackich, programista PHP, pracownik warsztatu blacharskiego, opiekun osoby niepełnosprawnej, wykwalifikowany wykrawacz, inspektor weterynaryjny - **Wielka Brytania**.

PUP w Łowiczu
ul. Stanisławskiego 28
tel. (046) 837-04-20,
(046) 837-07-76 w. 252

Nauczyciel fizyki, sprzedawca, kierownik robót budowlanych, koordynator prac porządkowych, doradca klienta, elektromonter, przedstawiciel handlowy - kierowca, szwaczka, przedstawiciel handlowy, asystentka sekretarka, masarz - rozbieracz - wykrawacz mięsa, pracownik zakładu porzeczowego, mechanik maszyn produkcyjnych, konstruktor - koordynator wdrożeń, elektryk, pracownik działu handlu, mechanik samochodowy, ślusarz-sprawca, pomoc kuchenna, kosmetyczka, robotnik porządkowy, pracownik budowlany do prac wykończeniowych, nauczyciel bibliotekarz, operator maszyn budowlanych (ładowarek i koparko - ładowarek), kierowca z prawem jazdy kat. C+E.

PUP w Płocku
ul. Kostrogaj 1
tel. (024) 267-46-64

Samodzielny księgowy - z wykształceniem wyższym mile widzianym rachunkowym, min. 3-letnim stażem pracy w zawodzie oraz znajomością zasad pełnej księgowości; kierownik robót/budowy - z wykształceniem wyższym budowlanym, uprawnieniami budowlanymi oraz 3-letnim doświadczeniem w zawodzie; specjalista ds. wyceny - kosztorysant - z wykształceniem wyższym technicznym, 3-letnim doświadczeniem

w zawodzie oraz znajomością jęz. angielskiego; przedstawiciel handlowy - z wykształceniem min. średnim, prawem jazdy kat. B, mile widzianym doświadczeniem na podobnym stanowisku oraz umiejętnością nawiązywania kontaktów; specjalista ds. BHP - z wykształceniem min. średnim, uprawnieniami BHP oraz 2-letnim doświadczeniem w zawodzie; sprzedawca hurtowy wyrobów hutniczych - z wykształceniem min. średnim zawodowym, znajomością obsługi komputera, min. 10-letnim stażem pracy, doświadczeniem w branży oraz znajomością wyrobów hutniczych; kierowca kat. D - z wykształceniem min. średnim, prawem jazdy kat. D oraz ukończonym kursem na przewóz osób; magazynier - z wykształceniem min. średnim, doświadczeniem na podobnym stanowisku, umiejętnością biegłego wykorzystywania programów magazynowych oraz prawem jazdy kat. B; handlowiec - z wykształceniem min. średnim, prawem jazdy kat. B, doświadczeniem na podobnym stanowisku oraz umiejętnością biegłego wykorzystywania programów fakturowych; palacz kotłów rusztowych - z wykształceniem min. zawodowym oraz świadectwem kwalifikacji typu E (uprawnienia do eksploatacji urządzeń i instalacji na stanowisku); kierowca wózków widłowych - z wykształceniem zawodowym, uprawnieniami na obsługę wózków widłowych, prawem jazdy kat. B, C, C+E oraz doświadczeniem w zawodzie; spawacz gazowy, elektryczny z uprawnieniami - z wykształceniem min. zawodowym, min. 5-letnim stażem pracy w zawodzie oraz podstawowymi uprawnieniami na spawacza elektrycznego - gazowego; robotnik budowlany - z wykształceniem zawodowym budowlanym, umiejętnością pracy na wysokości oraz 2-letnim doświadczeniem w zawodzie; monter izolacyjny - z min. rocznym stażem pracy oraz doświadczeniem w zawodzie; barmanka - z wykształceniem min. zawodowym, dyspozycyjnością, miłą aparycją oraz łatwością w nawiązywaniu kontaktów; hydraulik - z wykształceniem min. zawodowym kierunkowym, min.

2-letnim stażem pracy w zawodzie oraz znajomością branży ciepłowniczej; operator koparki samojezdnej o pojemności łyżki 0,8m³ - z uprawnieniami na obsługę koparki samojezdnej, prawem jazdy kat. C, 5-letnim stażem pracy w zawodzie oraz mile widzianymi kwalifikacjami z zakresu mechaniki pojazdów ciężarowych; spawacz - z uprawnieniami na spawanie metodą 141/111 powyżej 5 grupy materiałowej oraz metodą 135 i 136, min. rocznym stażem pracy w zawodzie, dobrą znajomością technologii spawania oraz rysunku technicznego; monter konstrukcji stalowych na kołty i rurociągi - z min. rocznym stażem pracy w zawodzie oraz dobrą znajomością rysunku technicznego i izometrycznego.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

sprzątaczką/pracownikiem gospodarczym - z mile widzianą II grupą inwalidzką; wartownik - z wykształceniem min. podstawowym, doświadczeniem na podobnym stanowisku oraz orzeczeniem o niepełnosprawności.

PUP w Rawie Mazowieckiej

ul.1 Maja 1A
tel. (046) 814-40-51,
814-45-18 w.252,
814-35-34

Sprzedawca, pracownik uboju i rozbioru, główny księgowy, nauczyciel języka angielskiego, dziennikarz, korespondent, laborant, kelner, szwaczka, lekarz rodzinny, lekarz medycyny pracy, pielęgniarka, dentysta, rehabilitant, mechanik samochodowy, cukiernik, blacharz-dekarz, mechanik, pracownik obsługi uboju, technolog-laborant, konserwator, samodzielna księgowka, ankieter, telemarketer, pilarz, zootechnik, lekarz weterynarz, sprzedawca (znajomość branży mechanicznej, części samochodowych), sprzątaczką, brygadzysta monter - monter zewnętrznych sieci wodno-kanalizacyjnych, piekacz, ogrodnik z praktyką, pokojowa, kelner - barman, ślusarz-sprawca, mechanik maszyn rolniczych, glazurnik, przedstawiciel handlowy - sprzedawca, dekarz, samodzielna kucharka z doświadczeniem, stolarz, kierowca samochodu ciężarowego z prawem jazdy kat. C+E, cynkownik, blacharz-lakiernik, pomocnik lakiernika, kucharz - sprzedawca, robotnik drogowy.

(sos)

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

.....
.....
.....
Imię, nazwisko i adres
.....
.....

Twoje ogłoszenie w „Ziemii” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie!

„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza i najpopularniejsza gazeta na naszym prasowym rynku.

Nie wierzysz? - zapytaj w kiosku



TENIS STOŁOWY

Europejska
Liga Narodów
Rywalki nie dały
szans

W prima aprilis polskie tenisistki stołowe rozegrały swój drugi mecz w Europejskiej Lidze Narodów. Tym razem nasze zawodniczki musiały uznać wyższość Białorusinek, ulegając im 1:3. Jedyny punkt dla biało-czerwonych wywalczyła Xu Jie. Natalia Partyka niestety przegrała z Weroniką Pawłowicz 1:3 (11-13, 12-10, 8-11, 8-11).

RUGBY

Staż nad
Balatonem

W dniach 8-14.04 w miejscowości Zanka nad jeziorem Balaton będzie przebywała na stażu treningowym żeńska reprezentacja Polski w rugby. Dziewczęta będą się przygotowywały do Mistrzostw Europy, które odbędą się w czerwcu w Bośni i Hercegowinie. Na Węgry wyjadą cztery sochaczewskie Tygrysy: Marta Dybiec, Anna Banaszek, Natalia Ciszewska oraz Marta Opolska.

Mistrzostwa
Europy Juniorów
Pierwszy krok
zrobiony

Polska - Litwa 20:13 (9:10)
punkty: M.Jeziński(15), A.Kozłowski(5)

We Francji trwają Mistrzostwa Europy U-18. W pierwszym meczu Polacy starli się z Litwinami. Po bardzo twardej walce wygrali biało-czerwoni, którzy 7.04 zagrają z Niemcami. Jedno przyłożenie zdobył "orkanowiec" - Adam Kozłowski (zagrał cały mecz). W spotkaniu zagrało jeszcze trzech sochaczewian: Sebastian Szwarz (od 45'), Kamil Wydrzyński (od 21') oraz Robert Heljaszowski (od 42').

Pozostałe wyniki grupy B:
Hiszpania - Szwajcaria 69:12
Portugalia - Ukraina 39: 0
Niemcy - Holandia 31: 0

MOTOCROSS

Tomasz powrócił
w wielkim stylu

29.03 w Łowiczu odbyły się zawody zaliczane do cyklu Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w motocrossie. W imprezie wystartowało trzech zawodników "Szaraka". Wojciech Kozłowski w klasie licencja A, który w tym roku przeszedł się do wyższej klasy MX2 Junior, ukończył zawody na wysokim piątym miejscu. Luigi Saladini był siódmy, a nasz weteran, zdobywca medali na sześcioldniówkach i kilkukrotny Mistrz Polski w latach 80-tych, Tomasz Kodym, zajął pierwsze miejsce w klasie licencja B.

JUDO

Mistrzostwa Polski Juniorów
i Juniorów
Zaznaczyli swą
obecność

W dniach 4-5.04 Opole gościło uczestników Mistrzostw Polski Juniorów i Juniorek. W zawodach wystąpiła czwórka zawodników UKS Orkan-Judo: Marcin Smagała, Maciej Cichocki, Natalia Wiśniewska oraz Kinga Gołębiewska. Zawodnicy tym razem nie odnieśli dużych sukcesów, ale dobrymi walkami zaznaczyli swoją obecność na tej prestiżowej imprezie w Opolu. Najlepszy wynik uzyskała Kinga Gołębiewska (78 kg) sklasyfikowana na dziewiątym miejscu.

RUGBY

II Liga

Jest wygrana, formy brak

Profexim Orkan Sochaczew - Budowlani
Lublin 17:6 (0:6)

punkty: M.Stencel (10), K.Kościelewski (5), T.Gasik (2)

skład: Zatorski, Dobrowolski, Adamiak (41' Stachniuk), Kościelewski, Przanowski, M.Śmielak (73' Szymański), Pietrzyk, Kowalewski, Ilczuk (66' Hetmanowski), Gasik, Stencel, Malesa, Pawelec, Ł.Śmielak, Kępa

Tego co wyprawiali sochaczewianie na boisku w pierwszej połowie na pewno nie można nazwać grą w rugby. Dopiero po przerwie podopieczni Bogdana Wróbla nieco się otrząsnęli i przejęli inicjatywę. Jako pierwszy przyłożył Kamil Kościelewski (51'). Tomasz Gasik kopnął podwyższenie spod linii bocznej. Jajo od-

biło się od słupka i ... Orkan dopisał kolejne dwa punkty. Następnie na wysokości zadania stanął skrzydłowy "Wojowników" - Marcin Stencel, który dwukrotnie przebił się przez szyki obronne gości (59' i 73') i zdobył przyłożenie. Sochaczewianie pewnie wygrali, niepokoić jednak może fakt, że forma prezentowana podczas sparingów gdzieś się ulotniła. W drugim spotkaniu Skra pokonała Kosmaz 44:10 (19:5).

Aktualna tabela:
1.Profexim ORKAN Sochaczew 25 142- 82
2.Skra Warszawa 16 139-146
3.Budowlani Lublin 14 107-103
4.Kosmaz Koszalin 7 95-157
Najbliższy mecz: Orkan - Kosmaz Koszalin (11.04, godz.11.00).

PIŁKA NOŻNA

Trochę wygrali, trochę przegrali

Już prawie wszystkie drużyny młodzieżowe wyszły na boiska, część z nich zagrał dobre, wygrywając swoje mecze. Kolejne spotkania zostaną rozegrane w najbliższym tygodniu.

Płocka Liga Okręgowa Juniorów (rocznik 1990)

Bzura Chodaków - Lwówianka Lwówek 6:3 (3:0)

gole: K.Sałata(3), G.Affek, T.Kubiak, K.Tondera

Warszawska Liga Juniorów, grupa II (rocznik 1990)

Pogoń Grodzisk Maz. - Orkan Sochaczew 0:3 v.o.

Drużyna Pogoni Grodzisk oraz Victorii Głogów wycofały się z rozgrywek.

II Mazowiecka Liga Trampkarzy Starszych (rocznik 1993)

M&M Unia 97 Sochaczew - Sparta Jazgarzew 1:1 (0:0)

gol: J.Leszczyczyński

Mazowiecka Liga Trampkarzy (rocznik 1994)

Unia Boryszew - Broń 1926 Radom 2:1 (1:1)

gole: K.Kuśmider, P.Kmieciński

Warszawska Liga Trampkarzy, grupa III (rocznik 1994)

Milan Milanówek - Orkan Sochaczew 5:1 (1:0)

gol: P.Majchrzak (z rzutu karnego)

Płocka Liga Trampkarzy (rocznik 1994)

Bzura Chodaków Rozgrywki rozpoczynają się dopiero 14.04.

Mazowiecka Liga Trampkarzy Młodszych, grupa I (rocznik 1995)

M&M Unia 97 Sochaczew - Legia S.S.A. Warszawa 0:4 (0:2)

Warszawska Liga Trampkarzy Młodszych, grupa IV (rocznik 1995)

Orkan Sochaczew rozgryweki rozpocznie dopiero 18.04.

Warszawska Liga Młodszych, grupa II (rocznik 1996)

Znicz Pruszków - Unia Boryszew 1:0 (0:0)

Liga Żaków "7", grupa I (rocznik 1997)

Orkan Sochaczew - KS Łomianki 3:9

gole: R.Sokołowski, B.Jeznach, P.Czarnecki

Ryś Łaski - M&M Unia 97 Sochaczew 1:3

gole: K. Rogowski (2) P. Rutkowski

Liga Orlików, grupa I (rocznik 1998)

Unia Boryszew - GLKS Nadarzyn 7:1

gole: K.Safulak(2), M.Struzik, R.Grefkowicz, A.Kwiatkowski, M.Kowalski, K.Szyrowski

Orkan Sochaczew - Pogoń Grodzisk Mazowiecki

Mecz przełożony na 9.04 (godz.17.00)

PIŁKA NOŻNA

Warszawska Klasa Okręgowa

Dobry wynik

KS Łomianki - Puls Orkan Sochaczew 0:0

skład: Pawłowski - Sikorski, I.Łukawski, Zych, Zawadzki, Kaczorowski (D.Łukawski), Cieślak (Rybicki), R.Łukawski (Lewandowski), Przybyła, Szatkowski, Różycki

W pierwszej połowie obydwie drużyny stworzyły po kilka sytuacji, z których mogły paść gole, nie zostały one jednak wykorzystane. Po przerwie ostrzej zaatakowali gospodarze, nie na długo starczyło im impetu i powoli gra się wyrównała. Sobotni mecz może nie należał do najpiękniejszych, ale Orkan pokazał wolę walki i, co najważniejsze, zdobył kolejny bardzo cenny punkt. To już piąty wiosenny punkt Orkana!

Pozostałe wyniki:

Świt - Naprzód 4:1
Drukarz - Tarpan 2:0
Ożarówianka - Tur 3:0
Laura - Milan 0:1
Żyrardowianka - Victoria 0:0
Piaseczno - Olimpia 1:1
Raszyn - Łady 0:1

Aktualna tabela:

1.UKS Łady 40 47-23
2.KS II Piaseczno 39 48-21
3.Drukarz Warszawa 38 52-20
4.Olimpia Warszawa 35 38-16
5.KS Raszyn 35 41-23
6.KS Łomianki 35 31-16
7.Żyrardowianka 34 35-15
8.Ożarówianka 27 27-17
9.Milan Milanówek 27 20-17
10.Laura Chylice 18 34-38
11.ORKAN Sochaczew 16 23-33
12.Naprzód Brwinów 16 30-43
13.Świt Warszawa 16 28-48
14.Victoria Głogów 11 21-51
15.Tarpan Tarczyn 6 11-47
16.Tur Jaktorów 6 11-60

Najbliższe spotkanie: Orkan - Żyrardowianka (11.04, godz.15.00)

Płocka Klasa Okręgowa

Nie dowieźli
zwycięstwa

W ostatnich spotkaniach nasze drużyny występujące w płockiej klasie okręgowej mogły wysoko wygrać swoje mecze, niestety nie potrafiły "dowieźć" zwycięstw do ostatniego gwizdka.

Bzura Chodaków - Błękitni Gójsk 4:4 (3:1)

gole: S.Smotarski(2), T.Winnicki(2)

skład: Kamiński - Żakowski (60' Jesion), Walczak, Paruszewski, Malinowski (20' Wiciak), Pacholski, Szypszak, Matusiak, Winnicki, Smotarski (70' Dzieciot), Szewczyk

Biało-zieloni prowadzili już 4:1, niestety w końcówce zabrakło sił i mało brakowało żeby Bzura przegrała na swoim stadionie z jedną z najsłabszych drużyn tegorocznych rozgrywek.

Skra Drobin - Unia Hów 4:2 (1:2)

gole: K.Kotlarski, T.Grzywacz

Unici prowadzili już 2:0 i na dodatek Grzegorz Banasiak strzelał karnego. Niestety trzeci gol dla łowian nie padł. Gospodarze wykorzystali okazję, cztery razy pokonali

bramkarza Unii i to oni ostatecznie cieszyli się z wygranej.

Wyniki pozostałych spotkań:

Kasztelan - Orzeł 2:4
B.Gąbin - Wista 2:1
Amator - Start 4:2
Zryw - Świt 4:2
Stegny - Zorza 4:0
Skrwa - Mazur 1:2

Aktualna tabela:

1.Błękitni Gąbin 54 53-10
2.Amator Maszewo 44 82-11
3.Mazur Gostynin 35 38-20
4.Wisła Duninów 30 43-39
5.Kasztelan Sierpc 29 42-27
6.Zryw Bielsk 27 42-34
7.Skra Drobin 27 46-35
8.Skrwa Łukomie 25 27-26
9.Orzeł Golezdyn 21 31-42
10.Świt Staroźreby 20 23-40
11.Stegny Wyszogród 20 23-54
12.BZURA Chodaków 18 27-45
13.Zorza Szczawin 17 25-43
14.Błękitni Gójsk 14 24-48
15.UNIA Hów 14 31-53
16.Start Probuszczewice 9 24-54

JUDO

Austriackie
złota

Wspaniałe wiadomości dla sympatyków judo napłynęły z miasta Rohrbach w Austrii, gdzie zawodnik Uczniowskiego Klubu Sportowego "Siódemka" Sochaczew - Konrad Feliga, wystartował, po raz pierwszy, w bardzo prestiżowym turnieju - International Judo Masters 2009.

Konrad startował w dwóch kategoriach wiekowych: w sobotę 4 kwietnia, w kategorii wiekowej juniorów oraz w niedzielę 5 kwietnia, w kategorii juniorów młodszych, w wadze 55 kg. Start w kategorii juniorów miał przynieść naszemu zawodnikowi kolejne doświadczenie, a zakończył się triumfem i zdobyciem złotego medalu dla naszego miasta i był jedynym złotym medalem zdobytym przez Polaka. Konrad wygrał 4 walki, a w finale odniósł zwycięstwo na punkty nad zawodnikiem gospodarzy. W niedzielę Konrad powtórzył sukces z poprzedniego dnia, wygrał kategorię juniorów młodszych. Stoczył 4 walki, walkę finałową wygrał na punkty. Również ten medal Konrada był jedynym złotym medalem dla polskiej ekipy.(mp)



KOSZYKÓWKA

Sochaczewska Liga Koszykówki

Sezon zakończony. Mars - Mistrzem SLK

W niedzielę odbyły się finałowe mecze SLK. W spotkaniu o brąz SNS pokonał "Spóźnionych" 65:52. W finale Marsjanie lepiej zagraли w końcówce spotkania. Mecz zakończył się ich wygraną 63:54. Srebro wywalczyła Top Wólczanka. Szersza relacja z zakończenia SLK w najbliższym numerze Ziemi Sochaczewskiej.



TAE-KWON-DO

Doceniony przez Koreańczyków

UKS Tae-Kwon-Do i karate Goju-Ryu istnieje już 30 lat. Przez ten czas kilka tysięcy mieszkańców Sochaczewa i okolic mogło uczyć się sztuki walki i doskonalić swą osobowość. Teraz ci, którzy trenowali sami wiele lat temu, przyprowadzają na zajęcia swoje dzieci. Przez ten czas klub wypracował własny system dydaktyczny. Najważniejszym jego celem jest wychowanie młodych ludzi, nauczanie ich samoobrony i patriotyzmu. Zawodnik ma być dobrym obywatelem, pokonywać bez strachu życiowe trudności, ma pomagać słabszym oraz budować lepszy świat. Współpraca z klubami

łowickim i skierniewickim pozwoliła zbudować silną ekipę sportową, która zdobywa medale w Polsce oraz Europie. Od ponad dziesięciu lat klub jest pod opieką koreańskiego Mistrza - Soo Kwang Lee, który pomógł zaistnieć naszym zawodnikom na arenie międzynarodowej. Starsi zawodnicy wyjeżdżają na europejskie turnieje, zdobyli na nich około 30 medali w walkach oraz układach formalnych (poomse). Jak mówi Krzysztof Buczyński „nasze zwycięstwa stały się nauką patriotyzmu. Kiedy występujemy z polskim orłem na piersi i wygrywamy z zawodnikami innych narodowości, czujemy się dumni, że jesteśmy Polakami. Walczymy dla swego miasta i naszej Ojczyzny. Tymczasem inni tylko potrafią narzekać na nasz kraj, krytykują wszystko i uciekają za granicę, aby za garść funtów czy dolarów wystąpić się obcym”. Dzięki tradycyjnemu systemowi szkolenia pod-

opieczni Krzysztofa Buczyńskiego zdobywają coraz więcej medali w Mistrzostwach Polski. W ostatniej imprezie - Mistrzostwach Tang Soo Do w Puławach, nasz klub zajął czwarte miejsce na 25 startujących ekip. Ponownie oddał głos Krzysztofowi Buczyńskiemu: „Nasza wieloletnia praca i sukcesy sportowe zostały dostrzeżone na arenie międzynarodowej. Doświadczeni koreańscy mistrzowie dostrzegli moją 30-letnią pracę jako instruktora i wychowawcy. Dowodem na docenienie mojej osoby w ojczyźnie Tae-Kwon-do, Korei, jest nagrodzenie mnie przez Pana Woo Kyu Uhm (Prezydent Światowej Federacji Tae-Kwon-Do - przyp. red.) honorowym certyfikatem w formie Listu Gratulacyjnego”.

Poniżej przytoczę jego treść:

LETTER OF COMMENDATION
KRZYSZTOF BUCZYŃSKI, POLAND, otrzymuje

ten dyplom za bezgraniczny wysiłek i samopoświęcenie dla rozwoju i popularyzacji Tae-Kwon-Do.

Na zakończenie Nagrodzony powiedział jeszcze: „Cieszę się, że moja praca i sukcesy naszego klubu zostały dostrzeżone nawet w dalekiej Korei, gdzie Tae-Kwon-Do ma swoje korzenie, i uznanie przez światowe elity tej sztuki walki daje nam poczucie wartości i siły do dalszej pracy dla Sochaczewa i Polski. Największą nagrodą dla instruktora i wychowawcy jest poczucie dobrze spełnionego obowiązku. Największą radość sprawia obserwowanie jak ze słabych i bezradnych dzieci wyrastają silne osobowości, które z powodzeniem dają sobie radę w życiu oraz odnoszą sukcesy sportowe. Nie wszyscy są w stanie sprostać trudom treningów i wielu odchodzi ale z tych co wytrwają i nieustannie się doskonalą jestem naprawdę DUMNY!”

SPORTOWA EDUKACJA

Lekcja z Mistrzem Józefem



Uczennice klasy sportowej sochaczewskiego Gimnazjum nr 1 miały możliwość uczestniczenia w niecodziennej lekcji. Sochaczewianki podczas pobytu w Zakopanem zostały zaproszone do domu Józefa Łuszczka. Dziewczeta z wielkim zainteresowaniem wysłuchały opowieści pana Józefa oraz obejrzały jego trofea spor-

towe (medale, puchary, dyplomy i podziękowania). Mistrz pokazał nartę z butem, w którym zdobywał 31 lat temu tytuł Mistrza Świata na 15 km. Pan Łuszczek opowiadał nie tylko o pięknych chwilach, mówił również o wielu trudnościach, które musiał pokonać podczas 22-letniej kariery sportowej. Po teorii nadszedł czas na praktykę.

Mistrz sam wybrał uczennicom narty i wyruszył z nimi na trasę. To, co pozornie wydawało się proste, zaczęło sprawiać sporo trudności. Mistrz z wielką cierpliwością i doświadczeniem szkolił naszą młodzież. Dziewczeta pokonały 6 kilometrów, przyjmując każdą uwagę z ogromną pokorą. Po biegu sochaczewianki wspólnie z Józefem Łuszczkiem obejrzały film biograficzny, który dostarczył wielu wrażeń i przemyśleń. Niewątpliwie czas spędzony z Mistrzem na zawsze zostanie

w pamięci naszych gimnazjalistek. Dziękujemy Mistrzowi!

*Józef Łuszczek - Mistrz Świata w biegu na 15 km (1978, Lahti), brązowy medalista Mistrzostw Świata (1978, Lahti), 36-krotny Mistrz Polski, uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Lake Placid (1980) i Sarajewie (1984), Sportowiec Roku 1978, wychowanek Antoniego Marmola i Edwarda Budnego. (J. Mróz)



RATOWNICTWO WODNE

Czechy zdobyte

W dniach 6-8.03 czeskie Brno gościło uczestników Międzynarodowego Grand Prix Morav w ratownictwie wodnym. Sochaczew był reprezentowany przez czwórkę: Olgę Krysiak, Jacka Flisa, Michała Liberadzkiego oraz Patryka Sobieraja. Wszyscy oni weszli w skład reprezentacji Polski juniorek i juniorów, intensywnie przygotowując się do Mistrzostw Europy, które w tym roku odbędą się w Holandii. Wyniki, które osiągnęli, dają podstawy do optymizmu przed tą imprezą. Sochaczewianie z Brna przywieźli dobre wspomnienia, zawody były super zorganizowane, a między zawodnikami (nie tylko na bankiecie) panowała miła i przyjazna atmosfera. Warto wspomnieć, że nasi zawodnicy (i zawodniczka) ratownictwo trenują od około roku, chociaż z basenem i pływaniem są związane od lat pięciu. Wśród konkurencji najciekawsza była ta o nazwie SERC, co po pol-

sku oznacza Symulowaną Akcję Ratowniczą. Polega ona na przeprowadzeniu dwuminutowej akcji ratowniczej adekwatnej do sytuacji ustalonej przez organizatorów. W tym roku była to akcja polegająca na uratowaniu poszkodowanych w wypadku samolotowym. Temperatura powietrza była określona na -7 st. C., a wody na trochę powyżej „zera”. Organizatorzy po raz kolejny postarali się i dzięki temu konkurencja miała niesamowitą oprawę, a na wodzie unosił się prawdziwy samolot. Połacom już po raz kolejny udało się pokazać, że należą w tej konkurencji do europejskiej czołówki. Wygrała drużyna reprezentująca Kadre Narodową (cała w męskim składzie) przed dwiema drużynami czeskimi.

Wyniki naszych zawodników:

100 m ratowanie manekina w płetwach kobiet

7.Olga Krysiak 1.10,21

100 m ratowanie manekina w płetwach mężczyzn

2.Patryk Sobieraj 54,33

4.Jacek Flis 55,91

5.Michał Liberadzki 56,23

50 m ratowanie manekina kobiet

6.Olga Krysiak 47,84

50 m ratowanie manekina mężczyzn

3.Michał Liberadzki 37,01

4.Jacek Flis 37,37

7.Patryk Sobieraj 38,52

100 m ratowanie kombinowane kobiet

4.Olga Krysiak 1.39,49

100 m ratowanie kombinowane mężczyzn

4.Jacek Flis 1.21,54

8.Michał Liberadzki 1.27,30

9.Patryk Sobieraj 1.27,66

100 m super ratownik kobiet

3.Olga Krysiak 1.42,11

4x25 m zmienna kobiet

1.WOPR A (Charzewska, Bartczak, Szymczak, Krysiak) 58,96

4x25 m zmienna mężczyzn

1.WOPR (Niewiński, Flis, Liberadzki, Sobieraj) 48,34

SERC (Symulowana Akcja Ratownicza)

1.WOPR 1095 pkt.

2.Nevratovice 1060 pkt.

3.Brno Mesto B 1055 pkt.

RATOWNICTWO WODNE

Sochaczewianie z rekordem Polski



W sobotę 21.03.2009 r. na pływalni w Aleksandrowie Łódzkim odbyła się II Edycja Grand Prix Polski w Ratownictwie Wodnym. W zawodach wzięło udział 111 zawodników z 20 oddziałów terenowych WOPR z całej Polski. Oczywiście na tej imprezie nie zabrakło również ratowników z Sochaczewskiego WOPR, którzy w składzie: Agnieszka Tłaga, Olga Krysiak, Izabela Sejdak, Klaudia Selerska, Jacek Flis, Michał Liberadzki, Patryk Sobieraj, Sławomir Wojdas, Bartosz Czuba oraz Olek Warchałowski (debiutant), dzielnie stawiali czoła najlepszym. W trakcie zawodów rozegrano cztery konkurencje: 200m pływaniu z przeszkodą, 50m ratowanie manekina, 100m ratowanie kombinowane, 100m ratowanie w płetwach oraz wyścigi sztafet 4 x 50m pływaniu z przeszkodą. Również z tej edycji GPP ratownicy z Sochaczewa nie wrócili bez medali. W wyścigu sztafet pierwsze płynęły kobiety i one uplasowały się na III miejscu. W chwili po nich płynęły sztafety męskie, gdzie I miejsce i rekord Polski Juniorów z czasem 1:51,16 ustanowiła sztafeta z Sochaczewa. W poszczególnych konkurencjach w kategorii juniorów zajmowali następujące miejsca:

200m z przeszkodą kobiet:

1.O.Krysiak

6.A.Tłaga

16.K.Selerska

24.I.Sejdak

200m z przeszkodą mężczyzn:

4.J.Fliss

5.M.Liberadzki

8.S.Wojdas

9.P.Sobieraj

25.B.Czuba

50 m ratowanie manekina, kobiety

1.A.Tłaga

9.O.Krysiak

19.K.Selerska

26.I.Sejdak

50 m ratowanie manekina, mężczyźni

1.A.Tłaga

9.O.Krysiak

19.K.Selerska

26.I.Sejdak

100 m ratowanie kombinowane, kobiety

4.O.Krysiak

9.A.Tłaga

Klasyfikacja generalna OPEN, kobiety

8.O.Krysiak

9.A.Tłaga

Klasyfikacja generalna OPEN, mężczyźni

4.M.Liberadzki

6.J.Fliss

7.P.Sobieraj

9.S.Wojdas

Korzystając z okazji sochaczewski WOPR pragnie zaprosić wszystkich na zawody w ratownictwie wodnym 26 kwietnia o godz. 9.00 na pływalni ORKA odbędzie się inauguracja Mazowieckiej Ligi w Ratownictwie Wodnym. Należy przypomnieć, że ratownicy z Sochaczewa wygrali ubiegłoroczną edycję tej imprezy. W trakcie tych zawodów będzie można zobaczyć, na czym polegają konkurencje ratownicze oraz na żywo podziwiać i dopinguować naszych medalistów.

MARATONY

Aktywni w stolicy

29.03 odbył się IV Carrefour Półmaraton Warszawski. Na trasie tego prestiżowego biegu nie mogło zabraknąć sochaczewskich „Aktywnych”. Bieg wygrał Kenijczyk - Michael Karonei (1:04.21), najlepszym „aktywistą” był zgodnie z przewidywaniami, Emanuel Zimny.

Miejsca sochaczewskich

Aktywnych:

144.Emanuel Zimny 1:24.14 (14 miejsce wśród pracowników oświaty, 47 w kat. M20)

929.Lukasz Stęborowski 1:42.12 (216 w kat. M20)

967.Karol Goch 1:42.44 (223 w kat. M20)

1185.Dariusz Makulec 1:45.27 (72 wśród pracowników oświaty, 258 w kat. M40)

1668.Krzysztof Orzechowski 1:51.44 (20 miejsce w kat. M60)

2360.Zenon Muszyński 2:01.06 (238 w kat. M50)

2541.Beata Szustkiewicz 2:03.49 (80 w kat. K30)

3648.Akaj Winkowska 2:30.56 (80 w kat. K40)

3852.Jolanta Kuśmider 2:45.28 (83 miejsce w klasyfikacji akademickiej, 190 w kat. K20)

Sklasyfikowane zostały 3942 osoby.

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.

Redaguje zespół: Małgorzata Pałuba (Red. nac.)

Sławomir Burzyński (oprac. graf.), Jolanta Smielak-Sosnowska, Agnieszka Porzyńska

Renata Wódka (administracja), Iwona Kupiec (księgowość)

Stale współpracują: Tomasz Ertman, Jakub Grabiec, Jerzy Jankowski, Jan Wasilewski, Sebastian Stepien, Marcin Hugo-Bader, Franciszek Niewiadomski, Zaneta Czyszyńska

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń: 96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17, tel. 862-23-55, fax 862-75-19.

Adres do korespondencji: 96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30. e-mail: z_soch@poczta.onet.pl

skład Maciej Wódka

Druk: „Oddi” Poland Sp. z o.o., ul. Kościelna 91

26-800 Białobrzegi

Nakład 3300 egz.

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, śródtytułów oraz skracania nie zamówionych tekstów.

Wtorek, 31 marca

Badania społeczne wykazały, że polscy geje najbardziej lubią PO (43,5 proc. głosów), na drugim miejscu zaś SLD (21 proc.). Po opublikowaniu tych danych przywódcy lewicy przystąpili do kontrataku, przekonując publicznie środowiska miłujących inaczej, że PO nie odwzajemni ich uczuć. A ja się zastanawiam, jak liczny musi to być elektorat, skoro dwie przodujące partie się o niego biją.

Posłanka Joanna Kluzik-Rostkowska z PiS wypowiedziała się w gazecie na temat prezesa swojej partii: "Żeby być liderem, trzeba mieć w sobie, że jak wchodzi się do pokoju, to od razu wiadomo, że wszedł kierownik. Jarosław Kaczyński to ma..." Taki Brusikiewicz - "panie kierowniczkę"?

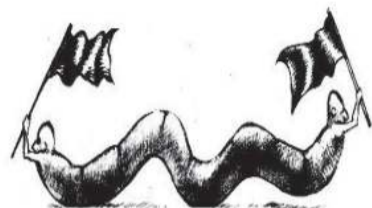
Środa, 1 kwietnia

Prasę obiegł, cytowany przez różne gazety, podobno autentyczny, dialog dwóch licealistek wychodzących z kina po obejrzeniu filmu "Popieluszko".

- I jak?
- No fajny film, ale taki smutny.
- Dlaczego smutny?
- Myślałam, że mu się jednak uda.

A ja myślę, że mimo wszystko, tej pannie uda się... zdać maturę.

Jak doniosła we wspomnianym tekście jedna z gazet, Zbigniew Wodecki w dawnych socjalistycznych czasach był bardzo ambitnym piosenkarzem i brzydził się występowania na takich badziwiastych festiwalach, jak ten w Zielonej Górze. Żeby nie brać w nim udziału i uniknąć szykan władz, nasz bohater celowo zwich-



SERWIS

nął sobie rękę. Dziś Zbigniew Wodecki jest jurorem w telewizyjnym "Tańcu z gwiazdami". Może teraz zwichnął kręgosłup?

Czwartek, 2 kwietnia

Ludzie zajmujący się promocją filmu "Popieluszko" wymyślili kolejny chwyt reklamowy. Na rynku pojawiły się cukierki opakowane w wizerunek zamordowanego księdza. Żeby było ciekawiej, opakowane są w ten sposób tzw. krówki. Wszystko po to, żeby wydoić publiczność.

Jak uprzejmie doniosły tabloidy, Krzysztof Ibisz podobno poddał się operacji plastycznej twarzy. Konkretnie powiększył sobie oczy. Może po to, by móc się bawić z Liszowską w wilka i czerwonego kapturka.

Piątek, 3 kwietnia

Nowy prezenter Studia Lotto, były uczestnik programu "Jak oni śpiewają", daje podczas losowań niezłego czadu, zamieniając go w jajcarskie studio Szymona M. i ludzie już zgłupieli, bo nie wiedzą, czy rzeczywiście coś tu można wygrać, czy to tylko tak dla jaj. Ale może właśnie o to chodzi.

Jeden z portali internetowych ogłosił konkurs pod hasłem: "Nasze największe dobra narodowe". Dobrem narodowym Polaków okazały się damskie biusty, a konkretnie ich rozmiary. Konkurs wygrała kaliszanka (rozmiar 34DD) Iga Wyrwał. Moim zdaniem to raczej coś przyparł.

Sobota, 4 kwietnia

Aktor Jan Nowicki nie boi się nowych wyzwani. Ostatnio wystąpił na płycie ze zbiorówką polskich raperów, na której sam też niezłe nadaje. Sprawę rozjaśnia nieco informacja, że aktor Jan N. ma zamiar się ożenić. Może próbował się podszkolić w domowych pyskówkach.

PRZEDŚWIĄTECZNE PORZĄDKI



WEI TIE SHENG - CHINY

Ofiara na święta



MAŁE PIWO

Wystawiana obecnie we Wrocławiu sztuka hiszpańskiego reżysera, którego nazwiska niestety nie pamiętam, wywołała duże poruszenie społeczne i podzieliła dramatycznie (bo to był teatr dramatyczny) widownię na dwie przeciwne sobie grupy. Doszło nawet do tego, że sprawę zbadać ma prokuratura. Cóż jednak wzburzyło tak bardzo teatralną publiczność, choć nie tylko, bowiem dyskusja na temat tego przedstawienia przeniosła się również na łamy prasy, do radia, a nawet telewizji? Otóż na scenie odbywa się tam autentyczny akt zabijania żywego stworzenia, przyrządzania go i, ostatecznie, jego konsumpcji. Za to właśnie, jeśli nasza sprawiedliwość uzna za stosowne, reżyser może nawet pójść do pierdła, potępiony powszechnie i uznany za oprawcę... homara.

Twórca w ten sposób pyta nas o nasz stosunek do bycia drapieżnikami i jest to dobre pytanie, zwłaszcza przed świętami, podczas których konsumpcja, w tym konsumpcja zwierząt, znacznie wzrasta. Okazuje się jednak, że co innego kotlet lub rybka na talerzu, a co innego mordowany publicznie, gotowany i zjadany homar. Chociaż ze świętami to też bywa różnie. Akurat w te wielkanocne pałaszujemy głównie jajka i babki, więc mała szkodliwość społeczna. Tyle, że jajka mogą być poczęte, a więc niejako już ptactwem. I od razu robi się groźnie. Jednak na pocieszenie trzeba dodać, że nijak nie możemy owego poczęcia uratować, bo dowiemy się o nim wyłącznie wtedy, gdy zajrzemy do środka. Żółtka ma wówczas widoczny zarodek, ale, żeby to stwierdzić, trzeba by rozbić jajko, albo po ugotowaniu obrać i przekroić. Ale w takim przypadku, mówiąc precyzyjnie, już po ptokach.

Skazywany na śmierć na każdym kolejnym przedstawieniu kolejny homar, nie ma świadomości ofiary i chyba nie wie, co go czeka, w przeciwieństwie do pewnego skazanego na krzesło elektryczne, który był tak gruby, że się w ten mebel nie chciał zmieścić. Co się namordowali ci strażnicy, żeby go tam wcisnąć. Godziny mijały i nic. W kilku go pchali - bezskutecznie. Wreszcie, zrezygnowani, proszą: "No, chłopie, nie bądź taki, pomóż nam trochę. Widzisz, jaka już kolejka się zrobiła? Jakbyś się postarał, to by się udało." Na to skazaniec: "Jakoś nie mam motywacji."

Motywację miały natomiast dwie duże grupy obywateli naszego miasta, które spotkały się w niedzielne popołudnie w centrum. Różnica polegała na tym, że jedna z nich poszła na mszę do kościoła, by w skupieniu przygotowywać się duchowo do zbliżających się świąt, natomiast druga w tym czasie brała aktywny udział w pikniku promującym picie mleka, w rytm głośniego tralala la, na oddalonym o kilkadziesiąt metrów placu Kościuszki. Jak należy przypuszczać, ksiądz proboszcz nie był zachwycony odgłosami gwaru i skocznej muzyki wpadającego do świątyni, zwłaszcza, że część wiemych uczestniczących w nabożeństwie stała na zewnątrz, przed otwartymi na oścież drzwiami. Z drugiej strony jednak, picie mleka i ćwiczenia na placu aerobik, to w końcu samo zdrowie, a wiemy przecież, że w zdrowym ciele zdrowy duch. Chyba, żeby rzecz ująć inaczej: W zdrowym ciele zdrowe ciele, bo nie było dziś w kościele.

Ale sobie pojechałem po bandzie! A miał to być ciepły, świąteczny tekst. Nagrałem sobie i tylko patrzeć, jak zakrzykną Prawdziwi Sochaczewianie, że próbuję czytelnikom wcisnąć na święta ubitego publicznie homara, obcą nam ideowo i klasowo zwierzyne. I kto wie, czy nie będzie trzeba za to beknąć.

Na pocieszenie przeczytałem sobie w jednej z gazet złotą myśl, którą uraczył nas cierpiący za kratami Stanisław Łyżwiński.

Stwierdził ów mędrzec, iż: "Każdy przyzwoty obywatel powinien trochę posiedzieć." Pod warunkiem, że przy zastawionym stole i z homarem na talerzu, czego i państwu życzę na nadchodzące święta, a i po nich również.

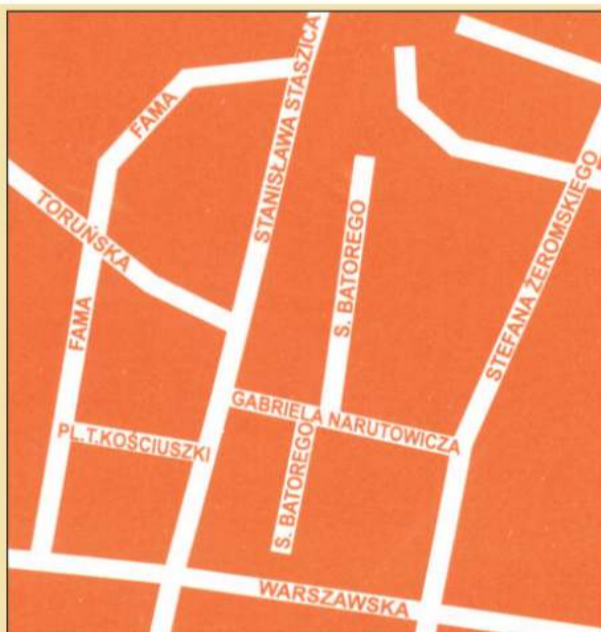
Śławomir Burzyński



Z grubej rury

Przeznaczenia 25 tys. zł jako wkładu w zakup nowego samochodu dla policji. W związku z tym obradom przysłuchiwał się oficer policji, który cały czas coś notował. Ponieważ wielu z radnych przeciwnych było temu projektowi, istnieje podejrzenie, że notatki pana "władzy" mogą posłużyć patrolom drogówki do pracy operacyjnej w terenie. Radni zaś będą zmuszeni podnieść diety, aby wyrobić na mandaty.

Na ulotce reklamowej znalezionej w jednej z sochaczewskich gazet znajdował się plan centrum miasta z nową ulicą. Okazuje się, jak widzimy na fragmencie ulotki, że radio FAMA ma już swoją własną ulicę.



Więc my też byśmy chcieli. Żeby nie było żal, można by poświęcić, i tak niesłuszny politycznie pl. Armii Ludowej, przy którym mieści się redakcja "Ziemi Sochaczewskiej" i przemianować go na pl. Ziemiański albo pl. Dziennikarskiej Kaczki. Następnie przywrócić okrągłemu kwietnikowi jego pierwotną funkcję fontanny z kaczką jako wodotryskiem.

Również na ostatniej sesji dużo było mowy o nowym herbie Sochaczewa. Dyskusja była gorąca i nawet padł nieformalny wniosek, aby do herbu dołożyć jeszcze hymn miasta. Mam więc propozycję, ułożmy wspólnie jego tekst. Ten zaś kto zrobi to najbardziej udanie, otrzyma nagrodę jakiej pozazdrościć mu całe pokolenie. Otóż widoczny na nowym herbie rycerz będzie miał jego profil. Proszę więc o nadsyłanie na adres redakcji próbek hymnu Sochaczewa. Może być mailem. Na zachętę zaś proponuję zwrotkę stworzoną przy udziale przewrotnego kalamburu Janusza Rogulskiego oraz Roty:

*Nie rzucim Ziemi Sochaczewskiej skąd nasz ród,
Bo tu najlepiej, choć dobrze wszędzie.
Nie damy by zdeptał ją turysty obcy but.
Niech nam Ziemia Sochaczewska lekką będzie.*

KRAJAN

Zapraszamy do sklepu Plusa



Sochaczew
ul. Warszawska 13a
tel./faks 046 862 12 35

PROMOCJE | AKCESORIA | TELEFONY



Plus
RAZEM LEPIJ

DACH-LAND®
Rok 1972

DEBSK STARY Nr19
(046) 861 26 19
(DRÓGA NR 2 SOCHACZEW-ŁOWICZ, 9 KILOMETR)

BLACHY PŁASKIE (1000 x 2000mm)
OCYNK: 36,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 50,00 zł/ARKUSZ

BLACHA T18 (850 x 2000mm)
OCYNK: 28,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 40,00 zł/ARKUSZ

BLACHY T18, T35, T55 PRZycinane na wymiar
OCYNK: 25,00 zł/m²
POWLEKANA: 30,50 zł/m²

FLORA
DACHÓWKA BLASZANA

30,50 zł/m²
Bez dopłat za folię ochronną i kolory matowe!!!

OBRÓBKĘ BLACHARSKIE DO 6 mb !!!
OCYNK: 35,00 zł/m²
POWLEKANE: 46,00 zł/m²

RURY WISZĄCE OCYNK - 12,00 zł/mb
DŁUGOŚĆ DO 4 mb
RURY SPUSTOWE OCYNK - 15,00 zł/mb
DŁUGOŚĆ DO 2 mb
HAKI, OBEJMY, AKCESORIA
CENY BRUTTO